Cena 15 gr. Należytość pocztową opłacono ryczałtem Dziś 12 stron

# KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Florjańska 8 I p. Lwów, Mochnackiego l. 48 Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34

Nadesłanych rękopisów nie zwraca się

P. K. O. 153.795

PRENUMERATA: z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . 4'— zł, bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie . 3'50 zł.

Rok VII. Kraków-Lwów, sobota 6 stycznia 1934 r. Nr. 5 ABC

## Następstwa wizyt Litwinowa
# Nowe ugrupowanie mocarstw?

BERLIN. 4. 1. (PAT.) „Germania" przewiduje utworzenie się **nowego ugrupowania mocarstw, będącego następstwem wizyt Litwinowa w Rzymie i Waszyngtonie.**

**W grupie tej Stany Zjednoczone i Rosja odgrywałyby wielka rolę, zaś Włochy występowałyby w roli medjatora.**

Anglja za wszelką cenę stara się przeniknąć tajemnicę rozmów Litwinowa z Mussolinim oraz związek jej z układem sowiecko-amerykańskim. Obecnie **Rzym jest dla rządu angielskiego najlepszym punktem zaczepienia.**

# Ku reformie Ligi Narodów

LONDYN. 4. 1. (tel. wł.) Wedle informacyj „Daily Telegraph" mieli min. Simon i Mussolini dojść do porozumienia na punkcie pewnej reformy poszczególnych punktów statutu Ligi Narodów.

**Idzie mianowicie o skreślenie względnie o odpowiednią zmianę artykułów 10, 16 i 19 traktatu wersalskiego.**

Anglja zasadniczo odnosi się do tej koncepcji przychylnie, jakkolwiek przewiduje ostry opór ze strony Francji i Małej Ententy.

Dalej poruszana była kwestja rozróżniania zwycięzców i zwyciężonych, zgodnie z postanowieniami Traktatu Wersalskiego, na którym oparty jest statut Ligi Narodów.

Zdaniem obu mężów stanu, pisze „Daily Telegraph", — należałoby ze statutu L. Nar. wyeliminować wszystko to, co opiera się na traktacie wersalskim, — a wówczas zniknie dotychczasowy podział na zwycięzców i zwyciężonych. Wówczas też Stany Zjednoczone i Sowiety będą mogły wstąpić do Ligi Narodów.

# Zwalnianie notarjuszy
## niezdolnych do służby

WARSZAWA, 4. 1. (Tel. wł. G.). Ukazało się rozporządzenie ministra sprawiedliwości o trybie postepowania przy zwalnianiu notarjuszy, niezdolnych do służby.

Postępowanie wszczyna prezes Sądu Apelacyjnego na wniosek własny albo na wniosek prezesa Sądu Okręgowego względnie Rady Notarjalnej. Prezes sądu wyznacza jednego z sędziów dla przeprowadzenia postępowania przygotowawczego, przyczem ma być powołana komisja lekarska. Wyniki tego postępowania komunikuje się notarjuszowi pozostawiając mu termin dwutygodniowy do złożenia podania o zrzeczeniu się stanowiska. Jeżeli notarjusz nie złoży podania, prezes sądu przesyła akta sprawy do ministra Sprawiedliwości.

## Wybory samorządowe

WARSZAWA. 4. 1. (tel. wł. — G.) W połowie lutego odbędą się wybory samorządowe w województwie wileńskiem, nowogródzkiem i wołyńskiem.

—o—

# Wynurzenia b. premiera Francji

MARSYLJA. 4. 1. (PAT). Były premjer Herriot wygłosił odczyt na temat swej podróży do Rosji sowieckiej, w którym powiedział m. in.: „Jeśli pragniemy realizacji pokoju, jeśli chcemy zająć należne nam miejsce na wielkim rynku, **konieczny jest wysiłek celem zbliżenia między narodami którym jednak należy zostawić zupełna swobodę w wyborze ich własnego ustroju.** W interesie pokoju Francja ustaliła swe stosunki z Rosją sowiecką".

Podczas swej podróży do wschodniej Europy i Związku sowieckiego Herriot usiłował zachować dla Francji jej dotychczasowych przyjaciół i pozyskać nowych.

Kończąc swe przemówienie Herriot wyraził zaufanie do Ligi Narodów.

# Życzenia dla b. więźniów brzeskich

WARSZAWA, 4. 1. (Tel. wł. G.) W okresie świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku do więzienia mokotowskiego, w którem przebywają trzej byli więźniowie brzescy **nadeszło z całego kraju i zagranicy około 3.000 powinszowań. Władze więzienia doręczą je wszystkim adresatom, gdyż treść powinszowań nie zawiera nic takiego, co mogłoby ulec konfiskacie.**

—o—

# Następca zamordowanego prem. Duci

BUKARESZT, 4. 1. (PAT). Jerzy Tatarescu, **nowy prezes rady ministrów, rozpoczął karjerę polityczną w szeregach partji liberalnej i był od 20 lat bliskim współpracownikiem Jana Bratianu i Duci.**

Ostatnio zajmował stanowisko sekretarza generalnego stronnictwa liberalnego. Znaczenie jego nominacji polega właśnie na stwierdzeniu ciągłości tradycyjnej polityki ładu wewnętrznego i polityki zagranicznej, opartej na tradycyjnych sojuszach i współpracy Małej Ententy.

Prasa podkreśla stanowczość i wielkie doświadczenie nowego premjera, który w gabinecie poprzednim był podsekretarzem stanu w min. spraw wewnętrznych. Agencja telegraficzna Rador zaznacza, że obecnego prezesa rady ministrów nie należy mieszać z byłym oficerem Stefanem Tatarescu, który po opuszczeniu armji objął kierownictwo nad rumuńskiem stronnictwem narodowo - socjalistycznem, nie posiadającem zresztą żadnego znaczenia. Mianowanie premjera Jerzego Tatarescu **interpretować należy przedewszystkiem** jako potwierdzenie decyzji kontynuowania stanowczej polityki, **jaką w stosunku** do skrajnych **organizacyj prawicowych zapoczątkował tragicznie zmarły premjer Duca.**

# Pobity przez własnych wyborców

WARSZAWA. 4. 1. (Tel. wł. G.). Z Opatowa donoszą, że poseł Jan Duro (według oficjalnego spisu posłów sejmowych nazwisko jego brzmi Durag), który niedawno przeszedł ze Stronnictwa Ludowego do obozu sanacyjnego, **został podczas przyjazdu do gminy Rosochy pobity w sposób bardzo dotkliwy przez swoich wyborców.**

**U zagrody Dury postawiono posterunek policyjny, który go chroni przed ewentualnemi dalszemi atakami ze strony niezadowolonych wyborców.**

## Kongres Ch. D. w Królewskiej Hucie

WARSZAWA, 4. 1. (Tel. wł. G.). Na dzień 14 stycznia zwołany został do Królewskiej Huty kongres Ch. D.

Tematem obrad mają być aktualne sprawy polityczno - gospodarcze.

## Przeszeregowanie kolejarzy

WARSZAWA. 4. 1. (tel. wł. — G.) Dziś o godz. 2-giej popoł. odbyła się w Ministerstwie Komunikacji konferencja dyrektora departamentu osobowego z delegatami związku pracowników kolejowych.

Dyrektor poinformował delegatów o znanych już zasadach nowego uposażenia kolejarzy. Przeszeregowanie kolejarzy rozpocznie się w dniach najbliższych i potrwa przez pewien przeciąg czasu ze względu na to, że P. K. P. liczy 144.000 pracowników.

## Mają dość „sanacji"

WARSZAWA. 4. 1. (tel. wł. — G.) Z Chełmna donoszą, że odbyło się tam zebranie Związku Wojaków i Powstańców przy udziale 417 członków.

Zgromadzenie **uchwaliło jednomyślnie wystąpić z sanacyjnego Towarzystwa Powstańców i Wojaków i przystąpić do Związku Wojaków kierowanego przez ks. pułk. Bricza.**

W ślad za tą placówką 20 innych w powiecie chełmińskim wojaków liczących przeszło 1500 członków **oświadczyło gotowość przejścia do związku towarzystw narodowych.**

## Postulaty Zw. Inwalidów Wojennych

WARSZAWA, 4. 1. (Tel. wł. G.). Wydział wykonawczy Zarządu Głównego Związku Inwalidów Wojennych złożył ministrowi komunikacji memorjał, w którym wysuwa postulat, aby **zniżka kolejowa dla inwalidów wojennych w wysokości 50 proc. obliczana była nie od taryfy poprzedniej lecz od nowej, obniżonej.**

Ponadto inwalidzi domagają się, aby zniżki rozszerzone zostały również na tych inwalidów, którzy utracili zdrowie nie w czasie wojny, lecz w czasie służby pokojowej w wojsku.



## Po strasznej katastrofie w kopalni „Nelson"
# 100 górników żywcem pogrzebanych

PRAGA. 4. 1. (PAT.) **W kopalni Nelson w której wydarzyła się wczoraj olbrzymia katastrofa, wydobyto dotychczas zwłoki 6 górników. 130 górników jest jeszcze odciętych od świata i zasypanych przez zwały węgla i kamieni.** Niewiadomo, **czy uda się wydobyć ich żywych, ponieważ podziemia kopalni wypełniają gazy trujące.**

*Późnym* **wieczorem zdołano uruchomić wentylatory.** Na miejsce **katastrofy przybyli ministrowie spraw wewnętrznych i robót publicznych. Dochodzenia nie wyjaśniły dotąd przyczyny katastrofy.**

**Przypuszczają, że katastrofa nastąpiła z powodu wybuchu dynamitu.**

PRAGA, 4. 1. (PAT). Akcja ratownicza na kopalni „Nelson" koło Oseku jest ogromnie utrudniona, gdyż w większości galeryj podziemnych wybuchły pożary i musiano zamurować wyloty galeryj, by zapobiec rozszerzaniu się ognia.

Czterej górnicy, którzy uratowali się wprost cudem, nie umieją wyjaśnić przyczyn katastrofy. Dotychczas wydobyto 6 trupów, wśród nich zwłoki kobiety, która w chwili wybuchu znajdowała się w pobliżu szybu. Wśród 130 zasypanych górników, którzy nie dają znaku życia, znajduje się 122 ojców rodzin.

Premjer czechosłowacki Malypetr i kilku członków rządu udało się na miejsce katastrofy, gdzie tysiące osób w rozpaczliwym nastroju oczekuje na wydobycie ich ojców, synów, braci i przyjaciół.

# Mowa obrończa dra Benesza

Dr. Edward Benesz, czechosłowacki minister spraw zagranicznych, jest na terenie Ligi Narodów przedstawicielem jednego z mniejszych państw, mimo to przecież odgrywał w niej zawsze wybitną rolę. Zawdzięczał to przedewszystkiem swym zdolnościom dyplomatycznym, ale była i druga przyczyna, conajmniej równie doniosła. Oto p. Benesz, reprezentował zawsze ową ideologję liberalną o wyraźnem zabarwieniu ogólnoludzkiem, z której wyrosła Liga i którą oddychała.

Jesteśmy dziś świadkami zmierzchu Ligi. Zadała jej cios wojna chińsko-japońska i cyniczne stanowisko Japonji wobec prób ingerencji, zresztą bardzo nieśmiałych a potem jej wystąpienie. Dalszym dotkliwym ciosem był pakt czterech, zmierzający bardzo wyraźnie do tego, aby instytucję międzypaństwową, w której zasiada wielu, a uchwały zapadają większością głosów, zastąpić rodzajem oligarchji, narzucającej swe zdanie mniejszym państwom. Potem usunęły się z Genewy Niemcy, dodając do samego faktu brutalną i nieco pogardliwą formę. Dał wyraz lekceważeniu Ligi i nieledwie nekrolog jej wygłosił dyktator włoski. Jeżeli do tego wszystkiego dodamy niepowodzenie dażeń rozbrojeniowych i różne pomniejsze niepowodzenia, otrzymamy z lat ostatnich bilans ujemny, który rzeczywiście nasuwa myśl, że to, na co patrzymy, to nie chwilowe zaćmienie, ale zachód genewskiego słońca.

Któż jest bardziej powołany do wystąpienia w roli adwokata zagrożonej instytucji międzynarodowej, niż właśnie p. Benesz? Mamy przed sobą obszerny jego artykuł p. t.: „Walka o Genewę", drukowany w „Czeskiem Słowie", a przesłany również gazetom europejskim przez jedną z agencyj prasowych. Od umieszczenia tych zajmujących wywodów w całości powstrzymuje nas ich długość i ich ostrożny ton dyplomatyczny. Autor, który zjadł zęby na rokowaniach międzynarodowych, posługuje się często rozmyślnie ogólnikami i omówieniami. Wolimy tedy uciec się do streszczenia.

P. Benesz zaczyna od scharakteryzowania ducha Ligi, która wedle niego

> jest realnym produktem ideowego, politycznego i kulturalnego rozwoju, którego głównemi etapami były wielkie rewolucje, angielska, amerykańska i francuska, a który logicznie przygotowywany był wiekowemi walkami o demokrację we wszystkich głównych państwach europejskich. Dla mnie jest wykładnikiem postępu politycznego i społecznego, rozpędem do zastosowania nowego życia i porządku, nowej moralności i polityki. Jest szczytem rozwoju politycznej ideologji ostatnich trzech wieków.

Między państwami zachodzą różnice i nieporozumienia. Autor wierzy jednak, że będą one coraz częściej usuwane pokojowo, aż dojdzie do „nowej moralności" w polityce międzynarodowej.

Ataki na Ligę rodzą się nie tyle z niezadowolenia z jej wyników, ile z niechęci do jej samej idei i metod jej postępowania. „Przypomnijmy sobie tylko", dodaje autor „że były czasy, kiedy te właśnie państwa", które najsilniej dziś występują przeciw Lidze, zarzucały jej „brak demokratyczności, niedostatek pacyfistycznego i demokratycznego radykalizmu".

Jest to więc ze strony Japonji, Niemiec i oględnie niewymienionych Włoch „gra z zasadami". Przyjmując zasadę jednomyślności, twórcy paktu L. N.

> Chcieli podkreślić, że obok m... stwowej siły państw muszą przynajmniej narówni decydować zasady prawa, sprawiedliwości i prawdy tj. czynniki moralne.

Kto więc zamiast jednomyślności chce wprowadzić inną zasadę, któraby dawała przewagę większym państwom, radby wartości duchowe zastąpić barbarzyńską siłą fizyczną. Równocześnie zaś zwraca się

> Ligę Narodów z traktatami pokojowemi jako prawną podstawą nowego powojennego porządku terytorjalnego.
>
> Na uwagę zasługuje, że jeszcze nie tak dawno, te własnie państwa, które stanowczo przeciwstawiały się temu, aby porzucić zasadę jednomyślności, kiedy mniejsze państwa domagały się zastosowania większościowej zasady np. w odniesieniu do art. 16 o sankcjach, występując przeciw temu, aby z Ligi Narodów wytworzone zostało jakieś Nadpaństwo; ja sam zresztą należałem do tych, którzy to w zupełności rozumieli i dlatego w tej kwestji nie eksponowałem naszego rządu.

P. Benesz nie uważa ustroju Ligi za nienaruszalny. Stwierdza jednak — i tu głos jego wygląda na oficjalne, w bardzo delikatną formę ujęte, ale stanowcze oświadczenie, — że mniejsze państwa mogłyby zgodzić się na zmianę słów paktu, ale od ich treści nie pozwolą nigdy odstąpić.

Stawia sobie następnie czeski minister pytanie, skąd przyszły dotychczasowe niepowodzenia Ligi. Nie jest ona i zdaniem p. Benesza długo jeszcze (zdaniem naszem nigdy) nie będzie „nadpaństwem" dyktującem swą wolę członkom. Jest to tylko forum, na którem szukać się ma możliwości pokojowego załatwiania sporów, organizować współpracę i czuwać nad bezpieczeństwem.

> Niepowodzenia Ligi Narodów mogą praktycznie oznaczać, **że zawarte porozumienia nie były przejmowane i wykonywane z dostateczną szczerością, albo że do niektórych innych porozumień wogóle nie było można dojść, ponieważ egoistyczne interesy poszczególnych państw były silniejsze, aniżeli powszechny interes pokoju, porządku i współpracy.**

Nie mniejsze państwa były tu winne, to też nie zrezygnują one z równości międzynarodowej.

> **Ligę Narodów, w której odrzucona zostałaby zasada równouprawnienia wszystkich członków i w której stosowanaby była hierarchja państw, ba nawet hegemonja kilku mocarstw, przestałaby być Ligą Narodów, straciłaby swój sens dla małych i średnich państw a zarazem, jak wkrótce okazałoby się, straciłaby także znaczenie i dla mocarstw.** W tym bowiem wypadku niebawem wyłoniłyby się w grupie mocarstw przeciwieństwa, jedno mocarstwo broniłoby się przed innemi **a bankructwo całej instytucji nastąpiłoby wcześniej, niżby tego się spodziewano.**

Tak przedstawiają się poglądy p. Benesza, wypowiedziane niewątpliwie po dobrym namyśle i zapewne w porozumieniu z innemi decydującemi czynnikami rządu Czechosłowacji.

Nie byliśmy nigdy entuzjastami Ligi Narodów. Nie wierzymy w linję rozwojową ludzkości, idącą poprzez szereg rewolucyj i dzisiejszą Ligę Narodów ku „nadpaństwu" przyszłości. Słabą stronę instytucji genewskiej widzimy w rzeczy, którą trafnie przytoczył sam p. Benesz. Przyczyna jej niepowodzeń była nieszczerość członków, myślących o własnym interesie, a nie sam duch i ustrój Ligi. Święta prawda. Ale natura ludzka jest wiecznie taka sama i poszczególne narody zawsze będą myślały tylko o sobie. Byłoby to rzeczywiście czemś idealnem, gdyby jagnię mogło paść się obok wilka, któryby kierował się ideą sprawiedliwości, usankcjonowana przez zwierzęcą ligę. Cóż kiedy wilk usiłowałby wyzyskać swój wpływ w tej instytucji i zapewnić sobie pozwolenie na zjedzenie choćby kawałka jagnięcia. A gdyby takiego pozwolenia nie uzyskał, toby wystąpił.

Jednem słowem przeceniano Ligę — jedni obiecywali sobie, że przy jej pomocy będą rządzili światem, drudzy, że rozwiną ją w „nadpaństwo". Myśmy ani tego, ani tego nie myśleli. Natomiast uznajemy korzyści płynące z wymiany myśli, ze spokojnego rozważania sprzecznych interesów, z dążenia do ich polubownego załatwienia. Tak skromnie pojęta Liga Narodów ma rację bytu i stanowczo mogłaby światu oddać większe usługi gdyby nie obiecywano sobie po niej za wiele i nie oznajmiano tego tonem niesmacznej reklamy.

Pamiętamy również dobrze o jednej rzeczy, wspomnianej również przez p. Benesza — o związku Ligi z traktatami pokojowemi, które są dla nas czemś świętem i nienaruszalnem. Lepiej jednak, aby przestała istnieć, niżby miała się wskutek jakiejś reformy stać instytucją, narzucająca słabszym wolę silniejszych. Radzibyśmy byli, aby z dzisiejszego kryzysu wyszła taka, jaka jest, to jest oparta na zasadzie równości i jednomyślności, ale wyleczona z mrzonek o obecnej czy przyszłej wszechwładzy.

Cieszymy się też, iż przedstawiciel Czechosłowacji (a więc zapewne i Małej Ententy) oświadczył, że mniejsze państwa nie dopuszczą do przebudowy genewskiej instytucji w duchu hegemonji mocarstw. To jest w jego enuncjacji pozytywne, jasne i budzi zadowolenie.

**W. T.**

ZE SPRAW RUSKICH

## „Diło" o obradach Narodnego Komitetu

Wczorajsze „Diło" omawia wyniki narad Narodnego Komitetu Undo, które, jak donosiliśmy, odbyły się we Lwowie w dniu 1 bm. Organ undowski podkreśla na czele, że „ani jeden głos nie padł w dyskusji o sprawie, która przez tak długi czas paraliżowała wewnętrzne siły partji, a mianowicie o sprawie byłego członka C. K. p. D. Palijewa. Ani jeden głos nie stanął w jego obronie, ani jeden uczestnik nie poddał krytycznej ocenie sprawy jego wykluczenia. Fakt — pisze „Diło" — to bardzo wymowny i pouczający Rozwielmożnina walka w partji znajduje się bezpowrotnie za nami i nikt nie zamierzał więcej poruszać tej smutnej karty z przeszłości".

Następnie „Diło" donosi, że największej uwagi poświęcono w czasie obrad położeniu ukraińców w Polsce i w Sowietach. Ocena tego położenia u wszystkich była jednolita. W związku z tem zjazd Narodnego Komitetu podjął doniosłą uchwałę, którą cytujemy dosłownie:

„Na podstawie przedstawionego położenia narodu ukraińskiego na wszystkich ziemiach ukraińskich wypływa kategoryczny nakaz zjednoczenia i konsolidacji wszystkich ukraińskich narodowych sił i politycznych grup, bez względu na kordony i miejsce zamieszkania celem przeprowadzenia ważnych ogólno - narodowych zadań. Dlatego Narodny Komitet ustosunkowuje się pozytywnie do sprawy zwłania wszechukraińskiego narodowego kongresu i porucza ukraińskiej parlamentarnej reprezentacji podjęcie przygotowań celem jego zwołania".

Jak wiadomo, sprawa kongresu rozpatrywana jest w sferach ruskich od dłuższego czasu. Kongres miałby odbyć się we Lwowie przy udziale delegatów - ukraińców z całego świata. Uchwała Narodnego Komitetu Undo posuwa sprawę o tyle, że jest pierwszą oficjalną deklaracją pozytywną wypowiadającą się za zwołaniem kongresu.

Z kolei Narodny Komitet podjął uchwałę wzywającą wszystkich członków Undo do solidarności i ścisłego wykonywania poleceń kierownictwa partji, oraz stawania w obronie jego powagi. Uchwała powyższa, wbrew temu, co „Diło" podkreśla na początku, świadczy o jakiemś bliżej nieokreślonem niebezpieczeństwie, grożącem jedności partyjnej Undo, która trzeba było podeprzeć osobną uchwałą, zwracającą uwagę na potrzebę solidarności. W końcu Narodny Komitet wyraził pełne zaufanie wszystkim kierowniczym czynnikom Undo, a uchwała w tej sprawie zapadła jednomyślnie. „Diło" podkreśla, że w bilansie życia i pracy Undo zjazd Narodnego Komitetu był nawskroś dodatnią pozycją.

## Przed Kongresem Kobiecym

Prasa ruska donosi, że w lecie 1934 roku odbędzie się wielki kongres ukrańskich kobiet. Inicjatywa zwołania kongresu wyszła z sojuzu Ukrainek, który powołał do życia osobny wykonawczy komitet kongresu. W skład komitetu jako przewodnicząca weszła p. Eugenja Makaruszkowa, jako jej zastępczyni p. Marja Bilakowa, oraz jako sekretarki pp. Olena Szeparowycz i Liza Krukówna. Pozatem wchodzi do komitetu 9 referentek, które są równocześnie przewodniczącemi poszczególnych komisyj kongresowych. Wśród komisyj kongresu znajdują się komisje: programowa, finansowa, wydawnicza, artystyczna, wystawy książek, mandatowa, rezolucyjna, techniczno - gospodarcza. Kongres odbędzie się w Stanisławowie w dniach 23 do 27 czerwca. Wybór Stanisławowa, jako miejsca kongresu, ma swoje uzasadnienie w tradycji, jaką posiada Stanisławów, który posiadał pierwsze kobiece towarzystwo ukraińskie, pozatem zaś idzie o uczczenie twórczyni tego towarzystwa Natalji Kobryńskiej. Niemałą rolę odegrał też fakt, że dla kongresu we Lwowie nie byłoby odpowiedniego lokalu. W kongresie wezmą udział delegatki Małopolski, Wołynia, Bukowiny, Bessarabji, Podkarpacia, emigracji europejskiej, amerykańskiej i innych części świata, prócz Sowietów.

Program kongresu poza obradami obejmuje knocerty, wystawę ukraińskich malarek, oraz wycieczkę na Huculszczyznę. Kongres kobiecy ma być wstępnym, przygotowawczym krokiem do zorganizowania wszechukraińskiego kongresu.

## Misjonarz b. więzień

### bandytów chińskich, na posłuchaniu u Ojca św.

Papież Pius XI przyjął na posłuchaniu prywatne O. Sando, misjonarza irlandzkiego św. Kolumba, który przez 5 miesięcy był więziony przez bandytów chińskich. Po wypuszczeniu na wolność chciał wrócić na swój posterunek, ale za radą swego biskupa udał się na krótki wypoczynek do Europy.

Odważny misjonarz mało mówi o swej przygodzie, chętnie zaś podkreśla wspaniałe postępy pracy misyjnej w wikarjacie apostolskim Hang-anga (Houpe): „Bóg dobrotliwy w cudowny sposób zamienił ciężkie nasze doświadczenia w radość. W tym roku ochrzciliśmy aż 4 tysiące dorosłych, liczba prawdziwie rekordowa od czasu naszego przybycia do Chin! W małej placówce misyjnej, gdzie pracuję, nawróciło się 600 osób. Obecnie zapisało się 25 tysięcy Chińczyków na lekcje katechizmu.

Obfite te plony po Bogu zawdzięczamy niezwykle zdolnemu przełożonemu J. E. ks. Galvin. Dwa lata wstecz dziewięć dziesiątych naszego terytorjum było w rękach komunistów, aż wylewy rzeki Yangtse-Kiang nie zniszczyły żniw i zabudowań całej doliny. Musieliśmy opuścić nasze posterunki i byliśmy już blisko rozpaczy, kiedy wikarjusz apostolski powołał nas do pracy nad zorganizowaniem pomocy dla ciężko doświadczonej ludności. Niczego nie szczędziliśmy, ostatni wydaliśmy grosz, by ulgę nieść biednym.

Dziś zbieramy plony naszej pracy dobroczynnej w postaci żniw wyjątko obfitych: ludzie, którzy zaznali naszego miłosierdzia, wrócili do swoich wiosek i opowiadają wszytkim, cośmy dla nich uczynili, a w tych wioskach jakieś cztery czy pięć lat temu nawet dzieci nie udało się nam pociągnąć do szkół misyjnych. Obecnie całe wioski domagają się odwiedzin kapłana".

Hangang jest wielkiem miastem w dolinie Yangtse-Kiang, w środku Chin, w prowincji Houpe. Misjonarze irlandzcy św. Kolumbana mają również misję w prowincji Kiangsi. Niebawem obejmą jeszcze teren misyjny w południowej Korei.

—o—

## „Kutja" dla więźniów

„Diło" ogłosiło odezwę wzywającą do zbierania składek na „kutję" dla więźniów ruskich przebywających w różnych więzieniach. Wybiera się do nich w najbliższych dniach specjalnie delegowany duchowny gr. kat., który będzie rozdzielał między więźniów nadesłane podarunki.

## 116 zasypanych pod ziemią górników

# Olbrzymia katastrofa w kopalni węgla

## pod Osek (Czechosłowacja)

PRAGA. 3. 1. (PAT) Katastrofa w kopalni węgla brunatnego w okolicach Osek. (vide str. 6) należy do największych, jakie wydarzyły się ostatnio w Europie.

Według dotychczasowych przewidywań, ofiarą katastrofy padło 116 górników, co do których niema prawie żadnej nadziei uratowania.

Wybuch wydarzył w chodniku podziemnym. Siła eksplozji była tak wielka, że cały szyb, prowadzący do wnętrza kopalni, zawalił się. Prócz tego uległ zniszczeniu budynek z kotłownią.

Natychmiast po katastrofie, rozpoczęto energiczną akcję ratunkową, jednakże drużyny ratownicze napotkały w swej pracy na nieprzezwyciężone przeszkody.

Pierwsza drużyna ratownicza natkneła się u wejścia do galerji na czterech martwych górników z ogólnej liczby 116 zasypanych przez gruzy. Istnieje obawa, że z pośród zasypanych nikt nie będzie uratowany, gdyż wszystkie wyjścia z kopalni są zupełnie zatarasowane.

Wypadek wywołał wstrząsające wrażenie w całym kraju. Przed kopalnią gromadzą się rodziny nieszczęśliwych ofiar katastrofy i rozgrywają się rozdzierające sceny rozpaczy.

# Najdroższe i najtańsze miasto w Polsce

Według ostatnio ogłoszonej statystyki

najdroższem miastem w Polsce były w grudniu r. ub. Katowice, z któremi pod względem drożyzny idzie Lwów.

W porównaniu z kosztami żywności w 1927 roku wskaźnik kosztów żywności w Katowicach wynosił 59.2 proc., a we Lwowie 56.4 proc. Za Lwowem idzie Kraków (wskaźnik 55.7 proc.). Przemyśl (55.6), Łuck (55.4) i Kołomyja (55.3). Na dziewiątem miejscu pod względem drożyzny znajduje się dopiero Warszawa, a jeszcze tańszą od niej jest Łódź, gdzie wskaźnik wynosi 50 proc. To znaczy, że w Łodzi utrzymanie jest o połowę tańsze niż w roku 1927.

Kalisz, Częstochowa, Sosnowiec, Dąbrowa Górnicza, Poznań, Toruń, Królewska Huta, Borysław i inne miasta są również tańsze od Warszawy.

Najtańszem miastem w Polsce jest Zamość,

gdzie wskaźnik kosztów żywności wynosi 49.4.

—o—

## Stan beztraktatowy między Finlandją a Niemcami

BERLIN. 3. 1. (PAT). Wobec rozbicia się rokowań fińsko-niemieckich po wypowiedzeniu przez Niemcy traktatu handlowego, nastąpił między obu państwami stan beztraktatowy.

Rząd fiński na mocy normalnego ustawodawstwa przeprowadził zwyżke niektórych pozycji taryfy celnej do 400 proc., co dotkliwie odbije się na imporcie niemieckim do Finlandji.

## Następca gen. Hammersteina

BERLIN 3. 1. (PAT). Na wniosek ministra Reichswehry, Hindenburg mianował generał-porucznika barona Fritscha, dotychczasowego komendanta 3 korpusu, szefem kierownictwa armji na miejsce gen. von Hammersteina, który przed kilku dniami ustąpił.

—o—

## Holenderski publicysta o Polsce

ROTTERDAM. 3. 1. (KAP.) Gdy Chesterton wracał ze swej podróży po Polsce pisał w swój znany lekki sarkastyczny sposób, że trzeba wreszcie rozpocząć zestawienie encyklopedji o tem, czego świat jeszcze nie zna i czego nie wie np. pod tytułem „What they don't know" (O czem nie wiedzą), i że w wydawnictwie tem najwięcej miejsca powinno być zarezerwowaneog dla Polski, tego sławnego kraju, o którym świat wie tak mało albo opaczne posiada wyobrażenie. Mówiliśmy już w tych dniach w naszej pobieżnej „Week praatje" (tygodniowej gawędzie), że podróż do Polski, chociaż krótka i będąca pierwszem zapoznaniem się, jest niespodzianką, rewelacją."

Tak rozpoczyna opis swych wrażeń z Polski niedawny nasz gość **o. Hiacynt Hermans**, na łamach wielkiego dziennika holenderskiego „**De Maasbode**", akurat w sam dzień wigilijny. Już na samym wstępie, przy przyjeździe do Warszawy, wzrusza autora fakt nieoczekiwanego przyjęcia na dworcu przez p. **Stanisława Kauzika**, dyrektora Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism, który odtąd przy boku gości odgrywa rolę „Raafela przy Tobjaszu młodszym", jak obrazowo mówi o. Hermans. Wzrusza tembardziej, że dzieje się to przy mrozie, który gościom wydaje się „syberyjskim".

Miłą niespodzianką dla nich jest łaskawa i szczera gościnność Ks. Biskupa **Gawliny**, z którym, jak widać, dłuższe prowadzili konferencje, żywo interesując się niedawną przeszłością Polski, jej walką i troskami. Zachwycają się postacią ks. Kardynała **Kakowskiego** i podziwiają jego energię, zwłaszcza przy budowie Domu Katolickiego w Warszawie, którego rozmiary, piękno stylu i przeznaczenie oczarowują gości. Imponuje im zresztą wogóle szybki rozwój w Polsce katolickiej akcji społecznej, liczne, przy każdej niemal parafji istniejące domy parafjalne i patronaty. To też o. Hermans pisze: „...zawsześmy z podziwem stwierdzali, że to, co w nowej Polsce zdziałano w akcji katolicko-społecznej, pod każdym względem może służyć za wzór. Tak zwycięska i triumfująca Polonia Restituta potrafi z bezprzykładną energją podnieść się i odbudować".

Obok tych poczynań dla przyszłości wzrusza gości holenderskich polskie przywiązanie do przeszłości i to, jak, mimo spustoszeń poczynionych przez wrogów, Polska potrafiła nagromadzić zabytki swej dawnej wielowiekowej kultury.

„Biały Orzeł z triumfem może rozwijać skrzydła nad Odrodzoną Polską" — kończy swe impresje o. Hermans.

## Trzeźwa ocena ruchu hitlerowskiego

# Sześć państw w zasięgu germańskiego ramienia

PARYŻ, 3. 1. (PAT) Publicysta Pierre Dominique, omawiając w „La Republique" działalność narodowego socjalizmu, twierdzi, że Niemcy prowadzą wielką operację polityczną, wymierzoną przeciwko Austrji, Węgrom i Rumunji.

W razie udania się tej akcji, olbrzymie ramię germańskie, idące wzdłuż Dunaju od Bawarji, odepchnie na południe i zachód osamotnioną Jugosławię, a na północ i wschód osamotnioną Polskę, otaczając w ten sposób Czechosłowację, która będzie musiała wkrótce skapitulować. Jest to wielka operacja utrzymana w stylu dawnych operacyj wojennych Niemiec.

Ani Austrja, ani Rumunja — pisze dziennikarz — nie ustaniły wprawdzie przed narodowym socjalizmem, ale trzeba pamiętać o tem, co dobrzy obserwatorzy sprawy niemieckiej mówili w roku 1919 — że rasiści są szaleńcami bez przyszłości. W istocie nikt wówczas nie brał na serjo w rachubę ruchu hitlerowskiego, dopiero później zmieniło się wszystko.

Nie należy więc — kończy Pierre Dominique — obecnie lekceważyć pewnych posunięć narodowych socjalistów niemieckich.

# Co w Sowietach myślą o Niemczech

MOSKWA. 3. 1. (PAT) W końcu grudnia odbyło się tu 13. posiedzenie plenum komitetu wykonawczego Kominternu.

Kulminacyjnym punktem obrad była kwestja faszyzmu, niebezpieczeństwa wojny oraz akcja komunistyczna w Niemczech. Plenum udzieliło aprobaty dotychczasowej działalności niemieckiej partii komunistycznej i zaakceptowało plan dalszej akcji.

Rezolucje nawołują przedewszystkiem

do dalszej walki z niebezpieczeństwem wojny, które uważa za skierowane przedewszystkiem przeciwko ZSRR.

Na uwagę zasługuje nowa instrukcja dla partyj komunistycznych. Komuniści wystąpić powinni

przeciw imperialistycznym zakusom i gwałtom, i walczyć o prawo do samookreślenia na Górnym Śląsku, w Zagłębiu Saary i w północnych Czechach, sprzeciwiając się zarazem wszelkim pomysłom wcielenia tych terytorjów do „katowskich Niemiec hitlerowskich".

Budżet Kominternu uchwalono w wysokości 1,134.522 dolarów amerykańskich.

—o—

# Smiertelne zatrucie czadem uczestników wycieczki do Zakopanego

ZAKOPANE, 3. 1. (PAT) W nocy z dnia 2 na 3 bm. w jednej z will na Bystrem uległo zaczadzeniu wskutek zbyt wczesnego zasunięcia szybru czterech uczestników wycieczki szkolnej przybyłej z Częstochowy. Jednego z zaczadzonych, 20-letniego studenta Politechniki Warszawskiej, Wacława Jakubowskiego, nie zdołano docucić. 19-letniego studenta Wyższej Szkoły Dziennikarskiej, Stefana Kubickiego, przewieziono do szpitala w stanie b. ciężkim.

Pozostałym dwu wycieczkowiczom uczniom gimnazjalnym Adamowi Jakubowskiemu i Henrykowi Błaszczykowi, nie grozi żadne niebezpieczeństwo.

# Rozwiązanie problemu rozbrojenia wymaga dobrej woli

PARYŻ, 3. 1. (PAT.). **Według informacyj pism paryskich pierwsze spotkanie min. Simona z Mussolinim odbyło się dziś popołudniu.**

**Po tej konferencji Simon oświadczył dziennikarzom: Nie jesteśmy pesymistami, niemniej problem rozbrojeniowy jest niezwykle zawiły i trudny do rozwiązania. Anglja gotowa jest uczynić wszelkie wysiłki dla osiągnięcia zbliżenia zapatrywań i będzie się przytem kierowała względami sprawiedliwości i zdrowego rozsądku. O wynikach obrad dzisiejszych, ani jutrzejszych, zaznaczył Simon, nie można nic przesądzić.**

**Rzymski korespondent „Intransigeant'a" twierdzi, że w kołach włoskich również panuje przekonanie, że są poważne trudności do pokonania. Niemniej liczą się, że przy dobrej woli będzie można osiągnąć porozumienie. Korespondent ten zaznacza, że równocześnie z Simonem przybył do stolicy Italji ambasador włoski w Londynie, b. min. spr. zagr. Grandi.**

—o—

# Nowa ofiara hitlerowskiego terroru w Gdańsku

GDAŃSK. 3. 1. (PAT). We Wrzeszczu miał miejsce nowy wypadek stosowania przez hitlerowców terroru wobec Polaków.

Mianowicie u obywatela polskiego, szewca Stanisława Miszczaka zgłosił się pewien hitlerowiec, starając się **nakłonić Miszczaka do wstąpienia do narodowych socjalistów i grożąc mu zabraniem karty rzemieślniczej. Po krótkim czasie po odmowie ze strony Miszczaka, istotnie odebrano mu wspomnianą kartę zmuszając go równocześnie do opuszczenia mieszkania.**

Miszczak przeniósł się wówczas do budynku polskiego etapu emigracyjnego w Nowym Porcie, pracując tam wyłącznie dla klienteli polskiej.

Wczoraj u Miszczaka

**zjawiła się policja i aresztowała go, konfiskując przytem narzędzia pracy.**

GDAŃSK. 3. 1. (PAT). „Danz. Neueste Nachr." zamieszczają artykuł, który wykazuje, że poprawa położenia gospodarczego w Gdańsku, którą zauważono w ostatnich miesiącach, jest wyłącznie rezultatem przyjaznej współpracy między Polską a Gdańskiem.

—o—



## Opieczętowana w kiosku

**Lwów**, 4 stycznia.

(t.) Właścicielka kiosku przy ul. Grunwaldzkiej 81 53 letnia Katarzyna **Sierakowska** została „uwięziona" w kiosku przez urzędnika komisarjatu dzielnicy VII, na okres blisko trzech dni.

Jak się okazuje, urzędnik oświadczywszy p. Sierakowskiej, że kiosk nie został zbudowany według obowiązujących przepisów, opieczętował go do czasu wydania decyzji przez miarodajne czynniki. Ponieważ żaden protest przeciw temu krokowi nie pomagał, p. Sierakowska weszła do kiosku przez okno, które urzędnik nie wiele się namyślając, również opieczętował.

Epilog całej tej sprawy rozegra się przed sądem, gdyż p. Sierakowska skarży urzędnika o pozbawienie jej wolności osobistej.

**DAJ GROSZ NA LOPP.**

# Z ankiety noworocznej „Kurjera Warszawskiego"

(Dokończenie).

Kryzys powstał i trwa skutkiem trzech powodów: nienawiści ludzi do ludzi, czci dla pieniądza i pogaństwa.

A trwać będzie, dopóki ludzie nie nawrócą do dekalogu, nie formą i literą — ale przeświadczeniem, że nic mądrzejszego nie wymyślą.

**Marja Rodziewiczówna,**
powieściopisarka.

Zmiana ustroju prawno - politycznego ma być lekarstwem także i na kryzys. Jednakże ta suggestja nie ma wielkiego praktycznego znaczenia. Dobrodziejstwa nowego ustroju są dość odległe, a tymczasem społeczeństwo wymaga natychmiastowych środków ratunku.

...Kryzys — w szerokiem znaczeniu tego wyrazu — jest rozluźnieniem więzi społecznej. Społeczeństw ludzkich nie uda się **a la longue** utrzymać w porządku i spokoju przez mechaniczną siłę.

...Musi istnieć silna spójnia moralna, którą daje religja, a następnie wspólne przywiązanie do wspólnych wartości po zagospodarczych, w obecnej epoce przedewszystkiem wartości narodowej.

...Poprawa nie przyjdzie przez jakieś powszechne odwrócenie się złej konjunktury, nie zjawi z dnia na dzień prosperity... Wtedy dopiero nastanie ład w świecie, gdy narody uzdrowią religijno-moralne podstawy swojego bytu, gdy znajdą drogi wyjścia, zgodne ze swemi charakterami narodowemi i różnorodnemi potrzebami.

**Roman Rybarski.**

Niema dla zachowania i dla stopniowej realizacji wzniosłej idei braterstwa narodów, której pionierką jest od wieków Polska, innego ratunku, jak solidarna samoobrona, a w dziedzinie myśli jak najenergiczniejsze i najwytrwalsze zwalczanie relatywizmu etycznego.

To znaczy poglądu, że niema stałych powszechnych zasad uczciwości i sprawiedliwości i godziwe jest, a nawet niekiedy zalecenia godne takie postępowanie, które jakiejś jednostce, jakiemuś odłamowi społecznemu lub klasie, jakiemuś narodowi czy państwu zdaje się w skutkach swoich obiecywać namacalne korzyści pomimo, że następstwem jego, łatwem do przewidzenia, byłaby oczywista szkoda, pogwałcenie lub wyzyskanie innej jednostki, grupy społecznej, narodu lub państwa.

**Witold Rubczyński,**
prof. Uniw. Jagiellońskiego.

Obecnie kuracją narodów, a raczej państw obok finansistów i ekonomistów, zajęli sie dyktatorzy. Cztery chore państwa zażywają ich leków. Są to stare, już u ludów barbarzyńskich, u Greków i Rzymian, a potem w nowoczesnych monarchjach despotycznych stosowane środki według recepty „wszystko dla państwa i przez państwo". Jednakowo je zapisują Stalin, jak Mussolini i Hitler, którzy go zwalczają. Z państwa robi się w teorji wszechwładnego boga, a w praktyce — l'état c'est moi.

...Dobrych i złych praw niema, są tylko dobrzy i źli ludzie.

...Z którejkolwiek strony wpatrywać się będziemy w ciemną i duszną otchłań obecnego życia społeczeństw cywilizowanych, zawsze dostrzeżemy jedną szczelinę, przez którą wpadają do niej promienie światła i prądy czystego powietrza — moralność.

...Czy też państwowcy zadali sobie pytanie: dlaczego chrystjanizm przetrwał tysiac dziewięćset lat pomimo tylu przewrotów i uderzających w niego gromów i utrzymał się nawet w duszach religijnie mu obcych? Dlatego właśnie, że Chrystus uczył: wszystko dla każdego człowieka. Taka jest również mowa obecnego czasu.

**Aleksander Świętochowski**

Chwieją się dzisiaj wartości, wiekuiste prawa, oddawane w ofierze chwilowej konstelacji przemocy i siły... I tu już rodzi się kryzys daleko gorszy, niż ekonomiczny, bo kryzys moralny w pojęciach zasadniczych o dobrem i złem i o istotnych wartościach człowieka i człowieczeństwa... Jakże można liczyć na ustalenie się wogóle stosunków pod kątem moralnym, skoro właśnie to, co poręcza pewność moralną ciągle się chwieje i zmienia?

...Ta gilotyna dzisiejsza nazywa się redukcją.

...Człowiek bez jutra, który nie ma pewnego gruntu pod nogami, gdy wszystko dokoła niego się chwieje i waha, jest popchnięty przez to, aby używać tego, co dzień niesie.

...Autorzy potwornych moralnych tez są dzisiaj nieraz wprost gloryfikowani.

...Dlatego dziś stoją społeczeństwa przed alternatywą: albo samobójczych zamachów na nie przez komunizm i bolszewizm, albo odrodzenia ich z gruntu w radykaliźmie chrześcijańskiej zasady.

**Ks. arcybp. Józef Teodorowicz**

Kryzys potrwa jeszcze dość długo, i to tem dłużej, im więcej się będzie robiło ryzykownych eksperymentów.

...Dla Polski, jeśli chce wybrnąć z kryzysu, koniecznemi są: powrót do pewności prawa i powrót do uczciwości w społeczeństwie.

**Wojciech Trąmpczyński**

Postępowi z dziedziny wiedzy i techniki, bardzo intensywnemu w ostatnich wiekach, nie odpowiadał, i to już od wieków, postęp w dziedzinie moralnej, to też, gdy przyszły przesilenia, nieodłączne od każdego procesu rozwojowego, zabrakło sił moralnych, aby opanować sytuację.

...Przeżywamy jeden z licznych kryzysów, któremi dzieje są usiane i z których ludzkość zawsze jakoś wychodziła, przyczem to, co było dzielniejszego i moralnie zdrowszego zawsze prędzej czy później — może po ciężkiej nieraz próbie — wychodziło zwycięsko.

**O. Jacek Woroniecki**
dominikanin, prof. papieskiego uniwersytetu Angelicum w Rzymie.

Depresja i rekonwalescencja zwykle trwa znacznie dłużej, niż poprzedzający ją okres ekspansji i przebrania miary.

...Szczególnie ciężki przebieg kryzysu należy przypisać osłabieniu więzów moralnych, powstrzymujących destrukcyjny wpływ niższych instynktów, oraz temu, że na stanowiska kierownicze, mające świecić przykładem umysłom prostym, wysuwają się osobnicy, pozbawieni skrupułów w dobieraniu środków do celu, który sobie wytknęli. Przytłumienie dwóch ognisk uszlachetniających ludzi: nakazu moralnego i dobrych przykładów, jest tem samem, co pozbawienie żeglujących po wzburzonych falach kompasu i latarni morskich.

**Stanisław Wojciechowski**

Cywilizacja zachodniego typu jest humanistyczna w tem znaczeniu, że podstawą jej jest człowiek ze swoją psychiką, ze swoją — nadewszystko — iskrą Bożą... Kiedyś coś gdzieś się zatnie w trybach i wtedy cywilizacja staje i wali się. Winien jest zawsze człowiek.

...Każda zdrowa cywilizacja narodowa jest czynnikiem dodatnim cywilizacji powszechnej, a każda chora — jej ciężarem, zarazą i hańbą. Niema bowiem ludzkości tworzącej, są tylko narody, które składają się na nią.

...Kraje, przodujące w wytwórczości materjalnej... zachwiały równowagę (u siebie i u innych) między duchem i materją... Duch skapitulował.

...Ludzie i grupy, dochodząc w czasach obecnego przesilenia do steru, są dziećmi okresu materjalistycznego, nauczeni pogardy dla pierwiastków irracjonalnych życia narodowego, pogarszają położenie... I ich i cały świat ginący uratować może jedynie głęboki wstrząs duchowy, powodujący reakcję przeciw materjalizmowi i cofnięcie się na pozycję „człowieka wiecznego", gdzie biją czyste źródła twórczości duchowej.

**Zygmunt Wasilewski,**
krytyk, publicysta i redaktor „Myśli Narodowej".

Stwierdzić należy, że wszystkie rządy autorytetu w XIX stuleciu kończyły się katastrofą, bądź polityczną, bądź polityczną i gospodarczą. Czy świeże rządy autorytetu w krajach Europy będą miały inny wynik — powiedzieć trudno, ale przykład Hiszpanji zbyt wymowną daje odpowiedź.

...Zarówno nazewnątrz, jak i wewnątrz państwa, musi zapanować chęć niezłomna stosowania sprawiedliwości i nieskrępowanego rozwoju obywatela jako członka danego społeczeństwa i członka ludzkości.

**Józef Zawadzki,**
b. prezes Związku miast polskich.

# Kronika przemyska

**Sokoli Sylwester.** Najpopularniejszą zabawą sylwestrową w Przemyślu jest od szeregu lat reduta sokola. Tegoroczna mimo kryzysu doskonale się udała i zgromadziła rekordową ilość publiczności. Tańce prowadził ze znawstwem p. Jan Konopka.

**Pokłosie kompromitacji.** Wiadomość o decyzji województwa, której ostatecznym rezultatem będzie odebranie mandatów radzieckich pp.: Dobrzańskiemu i dyr. Smołce odbiła się w mieście bardzo silnem echem. Zaznaczyć trzeba, że p. Smołka jako archiwarjusz gminny pobierał stosunkowo piękne uposażenie, nie zawahał się przyjąć godność przew. komisji rewizyjnej magistratu. Płatny funkcjonarjusz — rewidentem magistratu, oto fakt możliwy tylko w czasach obecnych.

**Przeżyła 101 lat.** Przed paru dniami odbył się pogrzeb najstarszej bezprzecznie przemyślanki sp. Marji Charchanowej, która w doskonałej formie doczekała 102 wiosny. Staruszka, aż do zgonu czuła się znakomicie, codziennie bywała w kościele i sama prowadziła gospodarstwo.

**Kompromitujący protest.** Tut. „Ognisko" nauczycielskie, którego przew. jest mener BB Złotnicki, uchwaliło protest przeciwko krzywdzącemu zaszeregowaniu nauczycieli. Protest świadczy o niezbyt lojalnych nastrojach wśród sanacyjnego nauczycielstwa.

**Humor.** Nim doszła do Przemyśla wiadomość o zamianowaniu komisarza rządowego, odbyło się zebranie związku legjonistów na którem uchwalono domagać się zrobienia komisarzem przedsiębiorcy budowlanego Dombrowskiego, a jego zastępcą kancelisty wojskowego Obolta. Nie musimy już dodawać, że nad temi humorystycznemi kandydaturami przeszli „miarodajni" do porządku.

**Znowu klapa.** Wystawiony przez „Fredreum" wodewil Danielewskiego pt. „Polacy w Ameryce" spotkał się z bardzo zimnem przyjęciem. Winna temu i sama sztuka, jak i gra źle dobranych amatorów. Przemyska scenka przeżywa okres poważnego upadku.

**Likwidacja Izby Notarjalnej.** Przemyśl pod władzą sanacji traci jedną wyższą instytucję po drugiej. Po Izbie Adwokackiej przyszła kolej na Izbę Notarjalną, która przestała w Przemyślu istnieć z Nowym Rokiem.

**Samobójstwo.** 50-letni Antoni Płonkiewicz, od dłuższego czasu bezrobotny, utrzymywany był przez żonę. Skoro zaś żona straciła zajęcie, Płonkiewicz, nie chcąc się dłużej męczyć, popełnił samobójstwo przez powieszenie.

**Zdarzenia i wypadki.** Ze szpitala żydowskiego skradziono 4 koce i 2 prześcieradła. — P. Główkowej żonie por. wyrwał jakiś opryszek torebkę z 50 zł. — Na szkodę st. wachmistrza Stefana Wareckiego dokonano kradzieży 9 kur.

—o—

# B. kom. Drewiński i b. wyw. Stankiewicz
## przed Sądem Najwyższym

WARSZAWA. 4. 1. (tel. wł. — G.) W poniedziałek dnia 8 b. m. o godz. 10 rano — jak już donosiliśmy — na wokandzie Sądu Najwyższego znajdzie się

**sprawa morderców ś. p. Chudzika,**

którzy założyli kasację od wyroku sądu przysięgłych w Sanoku. Mocą tego wyroku zostali skazani:

**komisarz policji Bolesław Drewiński na 5 lat więzienia, wywiadowca policji Stefan Stankiewicz na 2 i pół roku więzienia i konfident policyjny Roman Jajko na dwa lata więzienia.**

Sąd w motywach wyroku podkreślił, że kom. Drewiński jest

**moralnym sprawcą mordu**

i postanowił go osadzić w więzieniu.

Od tego wyroku sądu przysięgłych odwołali się tylko Drewiński i Stankiewicz, Jajko z przysługującego mu prawa kasacji zrezygnował.

W komplecie sądzącym zasiądą sędziowie Sokalski i Wyrobek. Osoba przewodniczącego nie została jeszcze ustalona. Oskarżenie publiczne będzie reprezentował prok. Błoński. Bronić będzie obu adw. Głuszkiewicz ze Lwowa.

—o—

# Kiedy pracodawcy opłacają w całości składki ubezpieczeniowe

Z dniem 1 bm. weszło w życie rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie wykonania artykułu 223 ustawy o ubezpieczeniu społecznem.

Rozporządzenie to ustala wysokość zarobków przy których pracodawcy ponoszą w całości składki za ubezpieczenie pracowników na wypadek choroby i macierzyństwa, oraz za ubezpieczenie na wypadek niezdolności do zarobkowania lub śmierci. **Na obszarze woj. wileńskiego, nowogródzkiego, poleskiego, wołyńskiego, tarnopolskiego, stanisławowskiego i lwowskiego,** z wyjątkiem miast liczących ponad 50.000 mieszkańców pracodawca opłaca całkowicie składki ubezpieczeniowe za pracowników, których rzeczywisty dzienny zarobek nie przekracza 1 zł. 50 gr. W miastach liczących ponad 50.000 mieszkańców w tych województwach oraz na pozostałym obszarze kraju, pracodawca opłaca całkowicie składki za pracowników, których rzeczywisty dzienny zarobek nie przekracza 2 złotych.

# 660.000 zł. grzywny na majątek hr. Jakóba Potockiego

Gazety krakowskie podają następującą wiadomość:

Wielką sensację wywołała wiadomość, że właściciel wielkich obszarów ziemskich hr. Jakób Potocki, ukarany został grzywną na ogólną sumę 660.000 złotych przez grodzką Izbę Skarbową w Warszawie. Grzywna ta została wyznaczona wskutek ukrycia przez zarządców dóbr hr. Potockiego w Warszawie. Rewizja ksiąg przeprowadzona była wskutek oświadczenia zarządców dóbr w związku ze ściąganiem deklaracyj na pożyczkę narodową, iż majątek hr. Jakóba Potockiego nie posiada zasobów gotówkowych i że hr. Jakób Potocki, jako przebywający zagranicą, nie zdołał przed zamknięciem subskrypcji pożyczki odpowiedniej kwoty przeznaczyć. Główny plenipotent hr. Potockiego, obywatel holenderski Rosenberg, tłómaczył niemożność zakupienia obligacyj pożyczki z powodu nieobecności hrabiego w kraju. Wywołało to swego czasu nawet ostre wystąpienie jednego z pism sanacyjnych, a hr. Potocki po powrocie z zagranicy już po zamknięciu subskrypcji na pożyczkę, zadeklarował 30.000 zł. na cele społeczne. Dar ten przekazano na cele pomocy funduszu dla Polaków zagranicą.

Majątek hr. Potockiego przedstawia olbrzymią wartość i daje znaczne dochody. Majątek ten składa się z trzech części, lasy w Brzeżanach w Małopolsce wynoszą 40 tys. ha. Klucz Osiecki w Lubelskiem posiada 20 tys. ha. lasów i wreszcie majątek Helenów posiada 2 tys. ha. wysokocennej dębiny. Plenipotent hr. Potockiego, Rosenberg, tytułem tylko procentów otrzymuje 1.000 dolarów miesięcznie.

# Chrzest córek amb. japońsk.

LOWANJUM. (Belgja) 4. 1. (P. D. R. W:) 4 grudnia r. ub. odbył się w kaplicy nuncjatury papieskiej w Brukseli chrzest dwóch córek ambasadora japońskiego Sato, obecnie przeniesionego do Paryża. Starsza z nich liczy 21 lat, młodsza 19. Obie kształciły się w zakładzie Sercanek w Brukseli. Po chrzcie św. udzielono nowonawróconym sakramentu bierzmowania oraz pierwszej komunii św.

## Kalendarzyk łowiecki na luty

Na podstawie przepisów łowieckich, obowiązujących na terenie całego kraju oprócz woj. śląskiego, w lutym przypada czas ochronny na następującą zwierzynę i ptactwo:

Łosie - byki, jelenie - byki, daniele-rogacze, sarny - kozły, sarny - kozy (od 16 lutego), łanie jeleni i danieli (od 16 lutego), zające szaraki, zające bielaki (od 15 lutego), niedźwiedzie, rysie, borsuki, głuszce - koguty, cietrzewie-kury (w woj. wileńskiem, białostockiem, nowogródzkiem, poleskiem i wołyńskiem), jarząbki, pardwy, bażanty - koguty, bażanty - kury, kuropatwy, dropie, dropie - kamionki (strepety), dzikie gołębie, drozdy, kwiczoły, paszkoty, dzikie indyki - samice, ptaki krukowate i drapieżne, z wyjątkiem jastrzębi gołębiarzy, krogulców, **wron i srok,** oraz żbiki (od 15 lutego).

# Stosunki między Stolicą św. a Hiszpanją

MIASTO WATYKAŃSKIE, 4. 1. (tel. wł. KAP.) W sprawie szerzonych w prasie pogłosek o oczekiwanem mianowaniu byłego ministra Burgos Mazes ambasadorem Hiszpanji przy Stolicy Świętej. „Osservatore Romano" pisze, że wiadomości te są przedwczesne.

Faktem jest wprawdzie, że premjer Lerroux w Kortezach oświadczył, że zarówno sumienie religijne, jak i interesy narodu i państwa wymagają odnowienia stosunków ze Stolicą Apostolską, dotąd jednak w kierunku tym nie poczyniono żadnych pozytywnych kroków.

# Prądy katolickie w dyplomacji japońskiej

MIASTO WATYKAŃSKIE. 4. 1. (tel. wł. KAP.) Po nawróceniu się na katolicyzm posła japońskiego w Warszawie ś. p. Hiruki Kawai, po przyjęciu katolicyzmu przez córkę konsula generalnego Japonji w Sao Paulo w Brazylji wielkie wrażenie w świecie dyplomatycznym wywołał fakt przyjęcia chrztu św. przez dwie córki nowego ambasadora japońskiego w Paryżu panien Fusako i Mitsuko Sato.

Uroczystość Chrztu, Bierzmowania i pierwszej Komunji św. odbyła się w Brukseli, gdzie panny Sato odbywały naukę u Pań N. Serca Jezusowego (Dames du Sacre Coeur). Ojciec św. nowonawróconym przesłał specjalne błogosławieństwo.



# Młodociany podpalacz przed sądem doraźnym

JASŁO, 4. 1. (Tel. wł. W.). Przed sądem okręgowym w Jaśle odbyła się dziś rozprawa w trybie doraźnym przeciwko Stanisławowi Biernackiemu, liczącemu lat 19, pochodzącemu z Kunowej, **oraz przeciwko Michałowi Wojnarowiczowi również z Kunowej ad Jasło. Pierwszy oskarżony odpowiada za podpalenie czterech stodół, drugi zaś za namawianie do tego czynu.** Na terenie wsi Harklowej i Kunowej w pow. Jasielskim istniała silna propaganda komunistyczna, która wyrażała się w **masowych podpalaniach** zabudowań ludzi, **niewygodnych dla idei komunistycznej. Od września do grudnia ub. r. podpalono 15 zabudowań we wsiach pow. jasielskiego i gorlickiego.**

**Dzięki przypadkowi udało się przyłapać w momencie podpalania 19-letniego Biernackiego,** który pozostawał pod wpływem komunistów i **był bezwolnem narzędziem w ich ręku.** Podpalenia czterech stodół dokonał za namową Wojnarowicza, który wraz z nim zasiadł na ławie oskarżonych.

Na dzisiejszą rozprawę powołano większą ilość świadków **dla** ustalenia faktycznej winy oskarżonego. Obrońcy Dr. Wojciech Juraż i Apfel starali się na początku rozprawy wykazać brak wszelkich uzasadnionych podstaw przekazania jej sądowi doraźnemu. Sąd w osobie wiceprezesa sądu Franbacha, sędziego Kurka i Feila odrzucił wnioski obrony, zmierzające do przekazania sprawy zwykłemu sądowi oraz o powołanie świadków odwodowych.

Rozprawa toczyła się przedpoł. i popołudniu. Jako pierwszy obrońca przemawiał Dr. Apfel, którego słowa wywarły duże wrażenie na zgromadzonych, a **19-letni przestępca rozpłakał się rzewnemi złami.** Rozprawa odroczona została do jutra. Jutro zapadnie wyrok. Zainteresowanie **procesem jest wielkie.** Kursuje pogłoska jakoby miał przyjechać do Jasła kat Braun.

# Awanse duchownych w wojsku

WARSZAWA. 4. 1. (tel. wł. — G.) W połowie b. m. oczekiwane jest ogłoszenie dalszych awansów w wojsku, które tym razem mają objąć przedewszystkiem duszpasterstwo wszystkich wyznań.

Ogłoszenie poprzednie dotyczyło tylko najwyższych rang. Obecnie objęmie przeszło 200 osób.

# Arabowie przeciw żydowskiej imigracji

JEROZOLIMA, 4. 1. (PAT.) Prasa arabska zamieszcza wiadomość, że egzekutywa Arabów uchwaliła proklamować na dzień 16 stycznia strajk generalny jako protest przeciwko imigracji żydowskiej i nabywaniu ziemi przez Żydów. W tym dniu mają się odbyć demonstracje Arabów w wielu miejscowościach Palestyny.





# Nowy szef Reichswehry

BERLIN. 4. 1. (PAT.). Nowo mianowany szef Reichswehry gen. Frisch w czasie wojny światowej był oficerem sztabu generalnego czwartej armji. Następnie pracował w sztabie generalnym niemieckich sił lotniczych. W r. 1924 awansował na szefa sztabu dywizji w Królewcu. W r. 1926 przeszedł jako naczelnik wydziału do ministerstwa Reichswehry, w r. 1931 mianowany został dowódcą dywizji kawalerji, zaś w r. 1932 mianowany został generałem-porucznikiem.

# Deficyt w St. Zjednoczonych

WASZYNGTON. 4. 1. (PAT.) W dniu 31 grudnia ub. r. Stany Zjednoczone zakończyły pierwszy półroczny okres budżetowy. Deficyt wynosi 1.156 milj. dol. w tem 1.153 milj. dol. wydatków nadzwyczajnych. Dochody przyniosły 1.469 milj. dol., wydatki zwykłe wynoszą 1.466 milj. dol.

# Przeciw dozbrojeniu Niemiec

PARYŻ. 4. 1. (PAT). Wobec braku dokładnych informacji co do rozmów min. Simona z Mussolinim komentarze prasy paryskiej są dość skąpe. „Matin" uważa, że koła włoskie zaczynają się orjentować, **iż Anglja i Francja nie zgodzą się na dozbrojenie Niemiec.**

Memorandum francuskie wywołało w Londynie duże wrażenie, co się niewątpliwie **odbije na rozmowach rzymskich.**

# Pogwarki między poszczególnemi odłamami BB.

# Wymiana myśli w BB.

Mało jest rzeczy tak zajmujących, jak pogwarki między poszczególnemi odłamami BB. W tygodniku Legjonu Młodych odsądzono w ostatnich czasach od czci i wiary odłam zachowawczy, ziemiańsko - przemysłowy BB. jako gromadę samolubów, żerujących na państwie, w wyrażeniach jeszcze dosadniejszych. Obecnie zaś p. Mackiewicz, poseł z BB, pisze o Legjonie Młodych („Słowo" nr. 353):

„— Polski Legjon Młodych:

1) nie jest entuzjastyczny, a raczej jest antuzjastyczny, ale pod adresem Sowietów, a nie Polski. Wyobraźmy sobie, coby było, gdyby młody bolszewik, Włoch czy Niemiec entuzjazmował się pod adresem cudzego kraju i cudzej ojczyzny w sposób, który widzimy w Legjonie Młodych;

2) nie jest ani bezkrytyczny, ani mało analizujący, przeciwnie, dyskusjom niema tam końca i pod tym względem posiada całkiem staromodny fason studencko-sztubackich „ideowych" organizacyj, których działalność polegała na pytlowaniu językiem;

3) wcale nie jest organizacją masową, lecz właśnie arystokratyczną. Tłumy młodzieży faszystowskiej, czy hitlerowskiej, to są tłumy politycznej młodzieży. Nasz Strzelec niewątpliwie tkwi w obozie BB., ale to nie jest jeszcze organizacja polityczna, w żadnym wypadku organizacja, przerabiająca, trawiąca, propagująca eks ponująca i reprezentująca ideologję polityczną w takim stopniu co młodzież hitlerowska, lub faszystowska. U nas jedyną organizacja młodzieżo-polityczna, jeśli nie reprezentującą BB., to w każdym razie gotowa twierdzić, że reprezentuje p. ministra Jędrzejewicza, to właśnie Legjon Młodych. W porównaniu do Włoch, do Niemiec, jest to organizacja wybitnie arystokratyczna. To stwierdzić należy z naciskiem.

Włócząc się po ojczyźnie i po zagranicy i rozmawiając z ludźmi na nienudnione polskie tematy, zauważyłem, że specjalnie w dziedzinie Legjonu Młodych ludzie wypowiadają ćwierćprawdy. Właśnie nie całkowite prawdy i nie kłamstwa, lecz takie ćwierćprawdy. Pozwolę tu sobie niektóre takie głosy zacytować.

— Główna różnica pomiędzy Mussolinim, a naszym reżimem, polega na tem, że Mussolini ma tu całą rozentuzjazmowaną dla faszyzmu młodzież, u nas — śmiech powiedzieć — Legjon Młodych.

— Nasz reżim nietylko, że nie ma młodzieży za sobą, lecz wogóle machnął na nią ręką. Ten Legjon Młodych używa się przecież wyłącznie dla policyjnych celów, a poza tem nie dba się nawet o to, co oni tam wygadują.

Teraz jeszcze jeden aforyzm o Legjonie Młodych, już nie usłyszany ale przeczytany. Oto „Państwo Pracy", jak pisze o kongresie wsiesojuznej partji komunistycznej, to pisze w ten deseń:

„...będzie manifestacją i potwierdzeniem polityki pokojowej ZSSR. a zarazem jego gotowości odparcia z bronią w ręku wszelkich awanturniczych przedsięwzięć skierowanych przeciwko Sowietom... Kongres ten uwydatni jedność partji komunistycznej, która nigdy jeszcze nie była tak skonsolidowana jak obecnie".

Któż pisze w końcu końców? Obywatele sowieccy, czy obywatele polscy? Jakaś daktylografika, przygotowująca toposy o zwołaniu zjazdu dla jakiegoś biura w Moskwie, nie powstydziłaby się takiego stylu...

Powiem, że prawdopodobne jest, że z Legjonu Młodych wyjdzie dużo ludzi na dobrych oficerów, na rzetelnych urzędników i policjantów. Wyjdzie także pewien zastęp działaczy społecznych, którzy jeśli będą zwalczać kapitał obcy w Polsce, to i chwała Bogu, niech go zwalczają. Ale wyjdzie także poważna ilość, która się tak rozpędziła w bolszewickich banałach, że napewno znajdzie się z czasem w więzieniu."

Jeżeli zbierze się razem to, co jedne grupy BB mówią o drugich (a ma się w pamięci zasadę, że wiedzą sąsiedzi, jak kto siedzi), trzeba stwierdzić, że całość składa się na tak jaskrawe oświetlenie tego miłego obozu, że biedną oceny ze strony opozycji.

## Budżet Z. S. S. R.

MOSKWA, 4. 1. (PAT). Obrady C. K. W. ZSSR. zakończyły się wczoraj uchwaleniem budżetu na rok 1934.

Po stronie dochodów budżet wyraża się cyfrą 48.7 miljardów rubli, po stronie wydatków 47.8 miljardów rubli.

## Zaspy śnieżne w pow. śniatyńskim

ŚNIATYN, 4. 1. (PAT). Na skutek zasp śnieżnych komunikacja drogowa w całym powiecie została znacznie utrudniona.

Ruch autobusowy na linjach Kołomyja - Kosów - Kuty - Śniatyn ustał. Wskutek mrozów uszkodzona została linja telefoniczna na przestrzeni Śniatyn-Kuty.

## Przed sensacyjnym procesem politycznym w Częstochowie

WARSZAWA, 4. 1. (Tel. wł. G.). W b. m. rozpocznie się w Częstochowie proces przeciwko Florjanowi Markowskiemu „o uszkodzenie ciała" redaktora sanacyjnego pisma w Częstochowie żyda Altmana.

Władze policyjne początkowo prowadziły śledztwo w tym kierunku, że był to napad polityczny, wykonany z polecenia władz Stronnictwa Narodowego. Aresztowano wówczas i przez sześć tygodni trzymano w więzieniu 30-kilku działaczy narodowych z Częstochowy, Lwowa i Warszawy. W rezultacie śledztwo zostało umorzone a postępowanie władz administracyjnych stało się przedmiotem interpelacyj w Sejmie. Obecnie odpowiadać będzie przed sądem jedynie p. Markowski za uszkodzenie ciała Altmana.

## Śmierć przy budowie mostu

Lwów, 4 stycznia.

(t.) Przy budowie mostu na rzece Stryj w Międzybrodzie (pow. Stryj) poniósł śmierć robotnik Kchut, przygniecony maszyną do wbijania pali.



# Niezwykłe oratorjum

## na estradzie Polskiego Tow. Muzycznego

W dniu 12 stycznia br. wykonane zostanie staraniem Pol. Tow. Muz. i Filharmonji wielkie oratorjum „Lot" znanego kompozytora polskiego Stanisława Kazury, prof. Konserwatorjum warszawskiego i autora szeregu utworów chóralnych. Dzieło to, w którem punkt ciężkości przerzucił kompozytor na chóry, stwarzając dla nich nader efektowne partje, wymagające niezwykłego nakładu pracy, odtwarza i idealizuje w bajeczny sposób problem lotnictwa i zapał dwojga młodych, których „duch się wzbogaca przez podniebny lot" aż ich dusze „staną się motoru duszą".

Niezmiernie ciekawa budowa tego dzieła, które autor nazwał „oratorjum psychiczno - mechaniczne" wyposażone jest w bogate partje solowe, które wykonają pierwszorzędne siły śpiewacze. Autorką pięknego i pełnego poezji tekstu jest znana ze swej artystycznej działalności na gruncie warszawskim i wysoce utalentowana p. Janina Gillowa, która — wnikając w intencje kompozytora — stworzyła dlań libretto niezmiernie wdzięczne i podatne dla bogatej inwencji kompozytora. Całość dzieła — aczkolwiek utrzymana w duchu nowoczesnej muzyki — posiada zwłaszcza w partjach chórowych, w których budowie uwidacznia się specjalność kompozytora, dużo pięknych linji melodyjnych ujmujących prostotą i wdziękiem.

Praca, związana z opracowaniem tego dzieła, trwająca od szeregu miesięcy, świetna orkiestra Filharmonji — zespół dobranych solistów i niezawodne chóry Pol. Tow. Muzycznego, jak wreszcie znana rutyna i artyzm dyrygenta Dr. Sołtysa dają pełną gwarancję powodzenia tego wielce oryginalnego dzieła, tak żywo związanego z ogólną działalnością na rzecz L. O. P. P.

M. Hausman

Z ŻAŁOBNEJ KARTY.

## S. p. Dr. Józef Sochański

Dnia 3 stycznia 1934 r. zmarł w naszem mieście w 80 r. życia Dr. Józef Sochański, wybitny lekarz i internista.

Urodził się w r. 1854, szkoły średnie ukończył w Przemyślu, poczem zapisał się na Uniw. Jagiell. w Krakowie, na Wydział lekarski, gdzie studjował pod kierunkiem takich mistrzów jak Teichmann, Majer, Stopczyński, Browicz, Korczyński, Madurowicz, Rosner i in. Już jako student med. okazywał nadzwyczajne zainteresowanie do medycyny wewn., i po nader chlubnem ukończeniu studjów, pojechał do Wiednia, dla ich uzupełnienia pod kierunkiem Nothnagla i Bambergra. Wróciwszy do kraju oddał się z wielkiem zapałem praktyce lek., mimo iż proponowano mu objęcie katedry laryngologji, nie zgodził się, by porzucić medycynę wewn. którą ukochał nadewszystko. Nic nie sprawiało Mu większej przyjemności jak nieść pomoc bliźnim, najczęściej, bezinteresownie. Pracował bez wytchnienia dzień i noc a zawsze niósł chorym ukojenie i nadzieję.

We Lwowie, dokąd przeniósł się niebawem, przepędził większość swego pracowitego życia. Należał do pierwszych założycieli Polikliniki i powsz. Tutaj danem mu było wykazać niezwykłe zdolności djagnostyczne i terapeutyczne. Tu zjednał sobie wśród licznych chorych miłość. Był to lekarz ciał i dusz, badający jego psychikę. Receptę Jego przechowują dotychczas jak relikwię. W wytężającej pracy swej trwał lata. W r. 1915., osierocił żonę najukochańszą wierną towarzyszkę życia. Po Jej śmierci zaczął podupadać na siłach.

Po wojnie świat., ożywiły Go nadzieje i radość Wolnej Polski. Wyczerpywały się niestety mimo troskliwej opieki rodz. i lek. Jego siły, zużyte dla dobra ludzkości.

Umarł, wierząc, iż spełnił swe obowiązki życiowe. Pożegnał się z bólem serdecznym z synem Dr. Henrykiem, Doc. Uniw. im. J. K., jedynym, najdroższym spadkobiercą swego zasobu wiedzy i ideologji.

Ze Zmarłym, zeszedł do grobu przyjaciel ludzkości, — który ocierał jedynie łzy i czynił dobrze.

Cześć Jego pamięci! (x)

# Czterdziestolecie „Gazety Kościelnej"

(t.) Tygodnik dla kapłanów, wychodzący we Lwowie, p. t.: „Gazeta Kościelna", rozpoczął czterdziesty pierwszy rok swego istnienia. Pismo ma swoje piękne karty i duże zasługi w historji piśmiennictwa katolickiego. Sam fakt przetrwania czterech dziesiątków lat, nieraz w trudnych warunkach materjalnych, przemawia za potrzebą i pożytkiem pisma.

Nowy okres swego życia „Gazeta Kościelna" rozpoczyna pewnemi zmianami w składzie redakcji. Obok sędziwego i zasłużonego ks. prałata Technika stanął do pracy w redakcji pisma ks. Michał Rękas, niestrudzony pracownik w Apostolstwie Chorych, znany ze swej owocnej pracy nietylko w kraju, ale i zagranicą.

—o—

# Bestjalski mord w ataku szału

BYDGOSZCZ, 4. 1. (PAT). Wczoraj we wsi Leszczyce pow. bydgoskiego 40-letni parobek Roman Wróblewski zamordował w bestjalski sposób swego przyjaciela, 39-letniego robotnika Musiała.

Według otrzymanych relacyj, tragedja ta miała miejsce w czasie wspólnej modlitwy wieczornej. Mianowicie Wróblewski, który klęczał przy Musiale przed oświetlonym obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej, nagle zerwał się i z okrzykiem „Ty się źle modlisz", roztrzaskał głowę Musiała tępem narzędziem. Szaleniec miał podobno swą ofiarę przybić gwoździem do podłogi. Mordercę aresztowano i odstawiono do Bydgoszczy. Sędzia Neumann wyjechał na miejsce zbrodni.

Według przypuszczeń, Wróblewski uległ nagłemu szałowi religijnemu.

—o—

## Skazanie afgańskich zamachowców

LONDYN, 4. 1. (PAT.). Donoszą z Kabulu w Afganistanie, że trybunał, w skład którego wchodziło kilku członków gabinetu, skazał na karę śmierci 14 osób, uznanych za winnych spisku na życie Nadir Szacha.

Między skazanymi znajdują się ojciec, stryj i przyjaciele sprawcy zamachu Abdul Kalika. Skazano też na śmierć kilku oficerów i kierownika szkoły, w której uczył się Abdul Kalik i jego wspólnicy. Król zatwierdził wyrok.

# Niemcy myślą o usunięciu łacińskich nazw miesięcy

BERLIN, 4. 1. (tel. wł.) Różne stowarzyszenia narodowo-socjalistyczne używają starych niemieckich nazw miesięcy zamiast dotychczasowych, przejętych z kalendarza rzymskiego.

Ponieważ i niektóre urzędy państwowe poczęły stosować tę modną zmianę, a inne trzymały się dawnego zwyczaju, więc minister poczt Rzeszy wydał okólnik, w którym wyjaśnia, że kwestja przemianowania miesięcy badana jest obecnie w ministerstwie spraw wewnętrznych i że wobec tego należy powstrzymać się od wszelkich inowacyj, dopóki nie będzie ona ostatecznie rozstrzygnięta.

# Wschodzące słońce

Jakże to inaczej przedstawia się państwo Wschodzącego Słońca obecnie, objeżdżającemu je genjalnemu wynalazcy Radja, inżynierowi Marconiemu, dzień w dzień pono zdającemu sprawę z wrażeń swemu wielkiemu Il Duce — a jak inaczej prezentowało się młodemu dziennikarzowi irlandzkiemu, Hearnowi, urodzonemu na greckiej wyspie Lofcadio, który, ożeniwszy się z Japonką Secuco i przybrawszy imię i nazwisko Jacumo Koidsumi, rozpoczął opisywać i... odkrywać kraj kwitnących śliwek, wiśni, jabłoni i karłowatych, miniaturowych lilipucich ogródeczków.

### 50 LAT RÓŻNICY

Pięćdziesiąt niecałe lat różnicy, a co za zmiany, co za zmiany! Trzydzieści lat temu zmarł (1904) Lofcadio - Hedru - Jacuimo - Koidsumi, zostawiając po sobie omal 20 tomów, poświęconych wyłącznie urokom i urodom Japonji, kilka zaś tygodni temu zmarła wdowa po nim, czczona przez cały naród staruszka, ongiś piękność, Secuco Koidsumi. Oboje na leżą już do całkiem innej epoki historycznej. Książki Lofcadio Hearna już nie mają nic wspólnego z dzisiejszą Japonją, bo przedstawiają dawną, patryarchalną, sielsko - anielską, poetyczno - romantyczną, malowniczą i malarską. I w książkach tych próżnoby szukał wśród pochwał i ekstaz pochwały dla tego, co dziś najpiękniejsze i najdonioślejsze — to jest pochwały dla armji i marynarki japońskiej, to jest właśnie tego co jest wschodzącem słońcem dziejowej roli i posłannictwa Nipponu. A to właśnie danem jest teraz oglądać i podziwiać najgenjalniejszemu wynalazcy naszej ery, senatorowi G. Marconiemu.

### CENTRALNA FIGURA

Do jądra samej rzeczy przechodząc, chcemy tu zwrócić uwagę na najbardziej fascynującą postać całej do stu miljonów dochodzącej „skośnookiej" rasy, to jest na generała Araki. Pełno o nim teraz w całej prasie światowej, tak jak ongiś pełno było już przed marszem na Rzym o Mussolinim i jak w poprzednich latach pełno o Hitlerze, o Roosevelcie, o de Valerze. O starej sztuce japońskiej naczytaliśmy się ongiś sporo. O teatrze japońskim wiemy wiele. O literaturze także. O obyczajowości i oryginalności też wcale dużo. O wojowniczości i rycerskości japońskiej także są całe tomy. O przewspaniałej dynastji cesarskiej, która dotychczas dała temu państwu 129 regentów (mikadów), wiemy też szczegółów wiele. Marynarka japońska zaimponowała światu już ćwierć wieku temu, niszcząc flotę caratu. Dyplomacja japońska idzie rangą zaraz po watykańskiej, w dość dalekim dystansie zostawiając w tyle plejadę okazałych sklerotyków z „Foreign Office", podpierających się na rozmaitych żydach, często zpod najciemniejszej gwiazdy. To, co teraz przedewszystkiem godne jest, to ten generał Araki.

Zapewne, że są jeszcze i inni marszałkowie, admirałowie, generałowie, których nazwiska wnet już nabiorą takiego blasku, jaki ongiś mieli Kuroki, Togo, Katajama i tylu tylu innych polskiemu uchu dozgonnie miło dźwięczących. Zapewne, że są wśród tej elity paladynów cesarskich tacy, jak marszałek Muto, jak Hisikari, Kabajama, Okamura (remember! remember!), ale jednak Araki już teraz zaczyna skupiać na sobie uwagę całego świata, całej ludzkości. Zapewne, że może wnet wybije się na plan pierwszy obok pułkownik Kabajama, faszysta integralny wśród wysokich dostojników armji, tak jak z cywilów program integralnego faszyzmu od niedawna reprezentuje Joosuke Matsuoko, eks-konserwatysta i eks-genewski dyplomata. Zapewne, że wielkie zasługi ma gen. Okamura, finiszujący dość trudny i skomplikowany sojusz z poharatanemi nieco Chinami. Wielka przyszłość czeka podobno gen. Hisikari, organizującego dywersyjne państwo Mandżuko, rezerwat niejako byłego cesarstwa chińskiego... Teraźniejszość w każdym razie należy cała i jest w rękach czterdziestokilkoletniego generała Araki.

Ale bo też ciekawy człowiek, ciekawy! Zna się go już dobrze z podobizn i z karykatur. Sylweta conieco gen. Weyganda. Z wąsami jest taka sprawa, że są także nieco komiczne: Hitler ma mały plastronik czy muszkę pod nosem, a potem nic, pusto. Araki ma pustkę pod nosem i to dość szeroką a potem zaczynają się długie zawiesiste wąsiska w stylu mongolskim a może dżingischańskim. A cała siła i potęga także w oczach, dalej w legendzie, dalej w tem, że za nim stoi cała armja, w pierwszej godzinie mobilizacji, wynosząca siedm miljonów, a w przyszłości obok całej armji może stanąć i cała... Azja.

### SAWWA DANIŁOWICZ...

To „wschodzące słońce" jest bardzo interesujące i to z naj a najrozmaitszych powodów. Najwierw dlatego, że jest to Sawwa Daniłowicz Araki. Sawwa, to rosyjska słowiańska wersja imienia Sądao. Mówi się Sawwa Daniłowicz, bo nadchodzący dyktator jest prawosławnym! W Japonji minister wojny prawosławnym! Nic na to nie można pomóc. W nie dzielę i święta generał Araki jedzie się modlić do katedry prawosławnej w Tokio. Inni generałowie w świątyniach i pagodach. Kilku w katolickim kościele, a Araki w katedrze prawosławnej. Jeżeli w konserwatywnej, tradycjonalistycznej, pobożnej Japonji ministrem wojny i majordomusem cesarstwa mógł zostać stosunkowo młody Chrześcijanin, to jest już chyba jawny dowód tej siły, jaką promieniuje... Shintoistyczna, bigoteryjna dynastja ster największej militarnej potęgi świata oddaje w ręce... Chrześcijanina. I historja może urządzi kiedyś takie widowisko, że przeciw grupie japońskich generałów z prawosławnym na czele stanie grupa rozmaitych bezreligijnych żydów z Litwy, Ukrainy, Białorusi, Kaukazu, Polski... z Gruzinem na czele...

### PO SAMURAJACH — SYN CHŁOPA

Sawwa Daniłowicz Araki pochodzi z ludu, z chłopów. W państwie t. z. Shogunatu, to jest patronatu najstarszej arystokracji świata nad dynastją i rządami, w kraju książąt, wicehrabiów, markizów i baronów — ministrem wojny i już omal czy już wnet dyktatorem nie jest żaden prawnuk Samurajów, ale syn chłopów głodujących przy swym ryżu, przy swych ślimakach i krewetkach. Nie tylko idzie z ludu, ale jest ludowcem, wyraźnie forytującym na wysokie dostojeństwo wojskowe „ludzi z prosta". Z tego też powodu za nim jest nie tylko cały korpus oficerski, ale i cała młodzież mocno antyfeudalna i antykapitalistyczna, ludowa, ale narodowa, nacjonalistyczna w każdym calu — po naszemu obwiepolska. A za nią i inteligencja i naród w terenie.

### GDY PRZYJDZIE DO CZEGO...

I grubo myli się pewien przepędzeniec z Sowietów, obrotowy Judasz, podwójny Azef: Lew Dawydowicz, twierdzący z uporem maniaka, że za Sawwą Daniłowiczem i „kliką militarną" nie stoi i nie stanie cały naród japoński jak jeden mąż. Owszem, jest bieda, jest nędza po wsiach japońskich, ale niema ludożerstwa, jak w południowych Sowietach (Ukrainie), ani niema jednak egzekucji z karabinami maszynowemi, bombami i trującemi gazami, jakie mają miejsce wobec farmerów w współrządzonych przez Schylockrację Stanów Niezjednoczonych A. T. Gdy przyjdzie co do czego, to pójdą w dywizjach i komuniści japońscy może aż pod Bajkał, jak to już było w planie w r. 1918-tym i tylko przypadeczkiem się nie spełniło.

### FILIPINY TAKOŻ

Wszyscy Filipińczy też są cztery razy bliżej Japonji, jak... Kalifornji z jej zwyrodniałymi do szpiku kości-miljonerami. Poprzecinać drogi handlowe wszystkim linjom okrętowym amerykańskim też nie będzie znów tak trudno. Kanału panamskiego też trzeba będzie co się zowie, bacznie pilnować, skoro na przykład, co dopiero czytało się w prasie amerykańskiej taki oto telegramik:

CRISTOBEL, Strefa Kanału Panamskiego. — Kapral Armji Amerykańskiej Robert Osman, został uznany winnym kradzieży dokumentów, zawierających tajemnice wojskowa, odnoszące się do obrony kanału Panamskiego, które — jak prokuratorja zarzucała — starał się następnie sprzedać komunistycznej grupie w New Yorku. Osman przyznał się do odpisania tajnych dokumentów, które — jak zarzucał akt oskarżenia — usiłował przesłać do Newyorskich komunistów, ale przeczył jakoby on dokumenty wysłał. Zeznał on, że urodził się w Warszawie, w Polsce, że jest żydem i, że zawsze interesował się działalnością komunistyczną.

### MIEDZYNARÓD NIE LUBI...

Ileż to takich i tym podobnych Ossmanów znaleźć by się mogło w Ameryce tego dnia, kiedy wiecznie niespokojnym elementom świata udałoby się podjudzić Amerykanów do wojny z cesarską, monarchistyczną, religijną, rycerską Japonją, nie posługującą się w swej ekspansji przemysłowo - handlowej wybranym międzynarodem, niedającej więc zarobić różnym „młodzieńcom żydowskim", a temsamem zasługującej na karę, na zemstę, na chajrem i na pogrom. To też i Trocki i Einstein bardzo nie lubią Wschodzącego Słońca, szczególnie od kiedy Japonja wypięła, to co trzeba na genewskie Jerycho. Zaczem i generała Araki też pod sercem nie nosi cały międzynaród aż do najdrobniejszego bachorka z Whitechapel z Magnolia - Street lub z tego miasta gdzie się... Kapral Ossman urodził...

### A I PISZE TEŻ

Jeszcze jednego sympatycznego rysu dodaje Sawwie Daniłowiczowi Araki dla nas piszacych i to także, że pan generał od czasu do czasu pisuje. Wydał książkę p. t. „Kodo". To są zdaje się takie rozmyślania, takie „Myśli Nowoczesnego Japończyka" o teraźniejszości i przyszłości, o odchodzącym kapitaliźmie i odchodzącym parlamentaryźmie, o industrjalizacji, o patriotyźmie, no i o tem, że jak Ameryka dla Amerykanów (nie dla Amerykohnów) tak i Azja dla azjatyckich autochtonów. Zdaje się, że z tego działa generała Araki dużo ziarnek poszło w akademicki „Obwiepol" tamteiszy w t. zw. Takamadran, w Lidze Oficerów i Młodzieży" i w tym podobne organizacje. Tym wszystkim dzisiejszy gabinet wicehrabiego Saito już nie odpowiada, nie wystarcza, gdyż chcą oni rządów silnej reki.

W Japonji rocznie rodzi się więcej dzieci, jak w Stanach Zjednoczonych, w Australji i w Wielkiej Brytanji (bez dominjów) razem. Trzeba tedy i ziemi i pracy i warsztatów, przestrzeni i żywności. To nie są żarty. Minęły czasy lamp gazowych, welocypedów i popisów oratorskich. Australja ma bardzo ładny kontynent i dużo w nim miejsca. Mongołowie też chcą niepodległości i Muzułmańskie państwo też w tych okolicach się przyda. Za znaną koleję wschodnią czerwoni carowie z Kremla chcą poprostu 30 miljonów funtów. Wszystkoby gotowi odstąpić, byle mieć święty spokój i byle nie za dużo aeroplanów z wschodzącem czerwonem słońcem (na białem polu!) latało wciąż nad Władywostokiem.

### JAK Z TĄ KOLEJĄ?

Poprzedni gabinet gotów był za tę kolej dać jedną dziesiątą część tej sumy. Dla okazania swej „dobrej woli" w pertraktacjach we wrześniu pozapakowano do ciupy kilkudziesięciu sowieckich dygnitarzy kolejowych. Wtedy nawet Kaganowicz się zirytował: „Nie probujcie na nas swej siły, bo się sparzycie". Potem przyszły i bardzo poważne oficjalne pogrożenia. Sam Mołotow. Poczem jednak „kancy w wodu". Dygnitarze - kolejarze siedzą nadal w więzieniach, a nad Władywostokiem dzień i noc fruwania.

Generał Araki za tę kolej nie daje ani złamanego yena: „Odbierzemy sami, bo nam potrzebna".

I wogóle jest bardzo stanowczy i arbitralny. W stosunku do Waszyngtonu też nie przypomina w niczem Madame Butterfly, przygotowującą grzecznie herbatkę zdrajcy Pinkerthonowi... — Wszystkie wyspy fortyfikują w dzień i w noc, że aż miło. Krążowników buduje się też coś nie coś. Czołgów już jest pod dostatkiem. Maszyn do oblatywania sporo. Młodzież cała, chłopska i miejska rwie się i drży ze zniecierpliwienia. I zwycięstwo i śmierć na polu chwały uśmiechają się do nich całkiem jednakowo. O „konfliktach" między... piechotą a marynarką, między cywilnym a wojskiem, między miastem a wsią, wiadomo jest tylko w New - Yorku i w innej twierdzy Chazarów. W Tokio nic o tem nie wiedzą. W Tokio wiedzą tylko, że na zegarze dziejów nadchodzi godzina Nipponu. Słońce wschodzi. Czerwone na białem tle.

**ADOLF NOWACZYŃSKI.**

WŚRÓD WYDAWNICTW

## „Ciche Bohaterki"

W historji Polski niejednokrotnie kobiety odgrywały doniosłą rolę, wznosząc się na wyżyny prawdziwego bohaterstwa. Wszak jeden z największych aktów naszej historji przedrozbiorowej; unja polsko-litewska doszła do skutku dzięki poświęceniu kobiety, która dla celów rzeczy wielkiej umiała się wyrzec swego osobistego szczęścia. Jeżeli jednak w okresie niepodległości udział kobiet w życiu społecznem był sporadyczny i wyjątkowy, to okres naszej niewoli, okres 100-letnich zmagań z zaborcami, stanowi swojego rodzaju epokę bohaterskich Polek, które swą cichą a pełną poświęcenia pracą, swem przejęciem się sprawą narodową, sprawie tej wiekopomne oddały usługi.

Na szczególną podkreślenie zasługuje rola kobiet w czasie powstania Styczniowego. To też z całem uznaniem należy podkreślić inicjatywę wydania publikacji, która postawiła sobie za zadanie „**zebranie** w całości wspomnień, wiernie opowiedzianych i stwierdzonych przez żyjące jeszcze uczestniczki 1863 roku. **Zgromadzenie** rozproszonych po pamiętnikach zapisków o działalności kobiet, wyzyskanie dostępnych dziś archiwów, w których akta procesów wojennych zachowały wiernie ostry sąd wroga, przynoszący Polkom i Polkom-Litwinkom „cichym, a prawdziwym bohaterkom" chwałę wiekopomną. Publikacją tą jest książka, zakrojona na dużą skalę, pióra Marji Bruchnalskiej, a zatytułowana „**Ciche bohaterki**" udział kobiet w powstaniu styczniowem (materjały). Na razie ukazały się trzy pierwsze zeszyty publikacji, która w całości obejmie około 20 zeszytów, każdy objętości 40 stron druku i bogato ilustrowany.

Z treści dotychczasowych zeszytów widać, że autorka pragnie w pierwszym rzędzie zgromadzić bogaty materjał faktyczny, to też wskutek tego książka nabiera niezwykłej wartości. Przewijają się przed nami w tej książce postacie uczestniczek „demonstracji politycznych", zapoznajemy się z działalnością „Komitetów niewiast", w Warszawie, Krakowie, Lwowie i w innych miastach krajowych i zagranicznych, podziwiać musimy te z pośród niewiast polskich, w których zagrała krew żołnierska i z bronią w ręku poszły do powstania. O tych ostatnich mówi nam zeszyt trzeci, zatytułowany „kobiety walczące z bronią w ręku".

Trudno w tej chwili dać szczegółową ocenę tej publikacji, musimy poczekać do ukazania się dalszych zeszytów, ale już te trzy pierwsze zeszyty budzą tak duże zainteresowanie, że książka ta z pewnością znajdzie się w każdej bibljotece, a szczególnie szkolnej, stając się w ten sposób pożytecznym czynnikiem w wychowaniu naszej młodzieży.

Książka jest drukowana nakładem Towarzystwa św. Michała Archanioła w Miejscu Piastowem. **(S)**

## CO DZIEŃ NIESIE?

| 5 STYCZNIA | Piątek |
| --- | --- |
| Wsch. sł. 7 g. 41 m. Zach. sł. 15 g. 26 m. | Telefsora. Sobota : Trzech Króli |

### Odjazd pociągów z Krakowa

**Do Warszawy:** 6.15 11.20 **15.05 17.42** 21.31, **22.25** 23.10.
**Do Lwowa:** 0.10 **0.52** 7.50 **8.50 11.45** 13.22 **19.07** 23.30.
**Do Poznania:** 5.30 **8.15** 11.50 20.25 **22.25**
**Do Katowic:** 5.30 **0.15** 7.00 9.05 11.50 14.00 16.40 **18.10** 20.25 **22.25.**
**Do Zakopanego:** 1.12 **0.05** 10.17 16.30.
**Do Oświęcimia:** 5.15 13.40.
**Do Wieliczki:** 6.45 8.25 10.00 11.50 13.07 15.05 17.50 19.15 21.50.

Cyfry tłustym drukiem oznaczają po ciąg pospieszny.

—o—

**REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO**

Piątek: „Prawie noc poślubna".
Sobota popoł.: „Betleem polskie" — wieczorem: „Pieniądz to nie wszystko"

**REPERTUAR TEATRU „BAGATELA"**

Piątek 8.45 wiecz.: „Wiwat Nowy Rok."

**REPERTUAR KINOTEATRÓW**

**ŚWIT:** „Pat i Patachon" na żeńskiej pensji.
**WANDA:** „Brat djabła" (Dennis King)
**UCIECHA:** „Prokurator Alicja Horn" (Smosarska i Samborski).
**APOLLO:** „12 krzeseł" (Vlasta Burian i A. Dymsza).
**SZTUKA:** „Szalona noc" (Loretty Young).
**KINO „PROMIEŃ".** „Godzina z tobą" — w gł. roli M. Chevalier i Jeanette Mac Donald. „Miodowy miesiąc" w gł. roli Slim Summerville i Zasu Pitts.
**SŁOŃCE:** „Romeo i Julcia" (Dymsza i Pogorzelska.)
**ATLANTIC:** „Pepinka Rejhelcowa" (film mówiony i śpiewany po czesku.).
**ADRIA:** „Serce olbrzyma" w roli głów. nej Wallace Beery; „Figle-migle p. Anny" z Anny Ondrą.
**KINO DOMU ŻOŁNIERZA** na czas do 5 stycznia film pt.: „Kapitan marynarki". W rolach głównych Harry Liedke i H. Junkerman.

**KOMUNIKATY**

**27-ma premjera opery krakowskiej „Tannhäuser"** R. Wagnera dana będzie w poniedziałek 8 bm. w opracowaniu muzycz nem dyr. Bol. Wallek-Walewskiego, scenicznem reż. J. Stępniowskiego. W operze tej gościnnie wystąpią: znakomita śpiewaczka Ada Sari oraz pierwszy tenor opery poznańskiej Kazimierz Czarnecki.

**Z Teatru Miejskiego im. J. Słowackiego.** „Betleem Polskie". L. Rydla dane będzie w sobotę 6 bm. na przedstawieniu popołudniowem po cenach najniższych. — „Złoty wiek rycerstwa", arcywesoła farsa angielska Ch. Marlowe'a, powtórzona będzie w niedzielę 7 bm. popołudniu.

**Opera krakowska w Katowicach.** We wtorek, dnia 9 bm. rozpoczyna opera kra kowska gościnne występy w Katowicach. Na pierwszem przedstawieniu dana będzie melodyjna opera Donizetti'ego pt. „Łucja z Lammermooru", w opracowaniu muzycz nem dyr. Bol. Wallek-Walewskiego, w reżyserji Stef. Romanowskiego, z gościnnym występem znakomitej śpiewaczki Ady Sari.

**Powtórzenie baśni scenicznej „Kopciuszek".** W dniach 6 i 7 bm. o godz. 11.30 przedpoł. dane będą w „Bagateli" ostatnie 2 przedstawienia baśni scenicznej „Kopciuszek" w nowoczesnej inscenizacji M. Biliżanki. Przedstawienia „Kopciuszek" są zawsze terenem radości i wruszeń dla dziatwy. Tym razem radość osiągnie punkt kulminacyjny, z racji rozdawania przez Pajacyka zabawek i książek dla grzecznych dzieci. Bilety są już do nabycia przy kasie teatru „Bagatela".

**Chór Dana w Starym Teatrze.** Świetny chór polskich rewelersów Dana zagości przed wyjazdem do Łotwy, Estonji, Finlandji i Leningradu w Krakowie w sobotę dnia 6 bm. w Starym Teatrze. W koncercie bierze udział tancerka Marysia Noblsonówna oraz piosenkarze Mieczysław Fog i Adam Wysocki.

### Audycje radjostacji krakowskiej

**Piątek, 5. I.**

7.00—7.55 Audycja poranna z Warszawy. **11.35. Program na dzień bież.** 11.40 Codz. przegl. pras. polsk. z Warszawy 11.50. Wiadom. bież. 11.57 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marj. 12.05 Płyty gramofonowe. o 12.30 dziennik południowy i wiadomości meteorologiczne z Warszawy. 15.25. Wiadom. o eksporcie polskim i gospodarce z Warszawy. 15.40 Kom. PUWF. 15.40 Kom. LOPP. 16.00—17.50 „10 minut o teatrze". 18.00 — 19.00 Transm. z Warszawy. 19.00 Progr. na dz. nast. 19.05 Rozmaitości, komunikaty. 19.20 Weekind (dokąd jechać w święto?). 19.25 — 19.43 Transmisje z Warszawy. 19.43 Komunikat śniegowy. 19.47 — 24.00 Transmisje z Warszawy.

# Pod kołami wagonu

**Lwów, 4 stycznia**

(t.) Lwowski dworzec był w dniu wczorajszym widownią strasznego wypadku, któremu uległ 53-letni konduktor bagażowy, Eljasz Ostafijczuk. stacjonowany stale w Stanisławowie. O wspomnianej godzinie na peronie IV zestawiano właśnie garnitur pociągu warszawskiego. Ostafijczuk był czynny przy manipulowaniu wozami. W pewnej chwili **dostał się pod koła jednego z wagonów, które odcięły mu prawą nogę po kostkę i zmiażdżyły całkowicie lewą.**

Na miejsce tragicznego wypadku przybył natychmiast kierownik komisarjatu kolejowego PP. kom. Szymański dla przeprowadzenia dochodzeń.

Zawezwane Pogotowie ratunkowe odwiozło ofiarę wypadku do szpitala powsz. **Stan Ostafijczuka jest beznadziejny.**

# Zaczadzenie całej rodziny

**Lwów, 4 stycznia**

(t.) W dniu wczorajszym około północy, zaalarmowano policję wiadomością **o zaczadzeniu się całej rodziny,** zamieszkałej w Zniesieniu przy ul. Akcyzowej 6. Po przybyciu na miejsce funkcjonarjuszy policyjnych okazało się, że wskutek zbyt wczesnego zamknięcia zasuwy w kominie, uległy zaczadzeniu Lenia Kern, jej córka, 3-letnia Rena, oraz ojciec Kernowej Feiwel Hirschfeld.

Ponieważ w tym czasie Pogotowie ratunkowe zajęte było interwencją na dworcu kolejowym, gdzie wydarzył się nieszczęśliwy wypadek kolejarza Ostafiiczuka i nie mogło przybyć na Zniesienie, wezwano miejscowego lekarza dra Vogla, który udzielił ofiarom zaczadzenia pomocy, poczem pozostawił je w opiece domowej.

# Krwawy Sylwester

## w Laszkach Murowanych

**Lwów, 4 stycznia**

(t.) W nocy z dnia 31 grudnia na 1 b. m. w kooperatywie w Laszkach Murowanych pow. lwowskiego podczas bójki na tle porachunków osobistych Rudyk Michał z Laszek Mur. **zadał pchnięcie nożem w klatkę piersiową Pekowi Kazimierzowi z Malechowa, wskutek czego Pek zmarł natychmiast.**

Następnie Władysław Zelcman i Jan Ilczyszyn z Laszek Mur. **zadali nożem 5 ran ciętych Rudykowi Michałowi, którego w stanie ciężkim odwieziono do Szpitala powszechnego we Lwowie.** Zelcmana i Ilczyszyna przytrzymano i przekazano Sądowi Okr. we Lwowie.

# Zamach samobójczy malarza

**Lwów, 4 stycznia**

(t.) Wczoraj rano zamieszkały na Zniesieniu przy ul. Poprzecznej 8, 64-letni artysta-malarz Jan Hamikowski, **w zamiarze samobójczym napił się ćwierć litra spirytusu denaturowanego.** Do desperata wezwano Pogotowie ratunkowe, które po udzieleniu mu pierwszej pomocy, przewiozło go do szpitala powszechnego.

Przyczyną rozpaczliwego kroku **malarza był brak środków do życia. Hamikowski w ostatnich czasach już nic nie mógł zarobić,** a wykonane przez niego obrazy, nie znachodziły wcale nabywców.

# Normy czasu pracy w tramwajach

**Lwów, 4 stycznia.**

Od dnia 1 b. m. obowiązuje rozporządzenie Ministra opieki społecznej, wprowadzające nowe formy czasu pracy w tramwajach miejskich, podmiejskich i międzymiastowych. Czas pracy tramwajarzy ustalony został na 192 godziny w okresie 4-tygodniowym, czyli przeciętnie na 48 godzin tygodniowo.

Czas pracy poszczególnego pracownika nie może przekraczać w żadnym przypadku 10,5 godzin na dobę. Umowy zbiorowe, zawarte przed dniem wejścia w życie rozporządzenia, pozostają w mocy aż do wygaśnięcia. Nowe umowy zbiorowe regulować mogą czas pracy tramwajarzy korzystniej dla pracowników, niż czyni to rozporządzenie ministerjalne.

—o—



## Po zwycięstwach reprezentacji piłkarskiej Krakowa

**Kraków 4 stycznia**

W czasie gdy wszystkie drużyny piłkarskie zapadają na t. zw. „sen zimowy", wyjechała reprezentacja podwawelskiego grodu na tournée zagranicę — odnosząc w 4 spotkaniach — 4 zwycięstwa. Sukces zatem w całej pełni. Krakowscy piłkarze udowodnili jeszcze raz swoją wysoką klasę przysparzając polskiemu piłkarstwu dobre imię, a sobie tryumf. Nasz bilans w spotkaniach z zespołami zagranicy uległ znacznej poprawie, biorąc pod uwagę suche cyfry spotkań. Niemałe znaczenie propagandowe posiadały występy Krakowa w Belgji, Holandji i Francji, czego dowodem są liczne oferty od związków okręgowych całego szeregu miast zagranicą między innemi i Berlina, który coraz bardziej rozumie potrzebę kontaktu z sferami sportowemi Polski. Mówiąc o drużynie Krakowa, nie można zapominać o szczęśliwej ręce kap. związk. p. Kałuży, w wyborze graczy do reprezentacji. Tak Kraków piłkarski jak i cała Polska sportowa dumna jest ze swoich sportowców, którzy tryumfalnemi występami rozesławili dobre imię Polski.

## Ping-pong w Krakowie

**Kraków 4 stycznia**

W tym tygodniu rozpoczyna się 2-ga serja rozgrywek w ping-pongu o tytuł mistrza kl. A. Krakowa. Dotychczasowa sytuacja w spotkaniach przedstawia się następująco: na pierwszym miejscu kroczy Samson tarnowski, na drugiem Hakoah i Makkabi, czwarte Wisła i Hagibor szóste zajmuje Ż. T. S. jako maruderzy występują Ż.T.G.S. (Tarnów) i Siła, której epadek z kl. A. zdaje się być przesądzonym. W klasie B. na czołowym miejscu stoi Polonja.

**Kraków — Tarnów 1:8.** Powyższe spotkanie przedeliminacyjne przed zawodami Kraków — Lwów w tenisie stołowym zakończyło się walnem zwycięstwem tarnowian, których przewaga była przygniatająca. Tak więc team reprezentacji na mecz z Lwowem będzie oparty na graczach tarnowskich.

APOLLO: „Wyrok życia" Eichlerówna, Dymięcki.
ARDIA: „Zungu"
CHIMERA: „Król cyganów" i mecz Polska — Niemcy.
COLOSSEUM: „Nowe igraszki" Byłem ci wierny."
CASINO: „Brat Djabła" Dennis King i „Flip i Flap".
GRAŻYNA: „Raj podlotków" z Anny Ondrą i rewja.
KOPERNIK: „Bunt młodzieży" reżyserji Cecila de B. Mille'a i najnowszy tygodnik Paramountu.
MARYSIENKA. „Bunt młodzieży" reżyserji Cecila de B. Mille'a i najnowszy tygodnik Paramountu.
MIRAŻ: „Adjutant Jego Wysokości" z Vlastą Burianem.
MUZA: „Ostatnia carowa".
PALACE: „Prokurator Alicja Horn".
PAN: S. O. S. (Góra Lodowa) oraz rewja.
PASAŻ: Tom Mix „Bohaterski czyn".
RAJ: „Pieśń nocy" — Jan Kiepura.
SŁOŃCE: „Ludzie morza" i rewja.
STYLOWY: „Chandu" oraz rewja.
ŚWIT: „Bezdomni"
WANDA: „Podniebny romans".
UCIECHA: „Odmęt ulicy" oraz rewja.

—o—

**KALENDARZYK KARNAWAŁOWY**

**13. I.** Zabawa Karnawałowa Twa Bratnia Pomoc Stud. Uniwersytetu Jana Kazimierza w salach Hotelu Europejskiego pl. Marjacki 4.

**13. I.** Raut Zrzeszenia Aplikantów Sędziowskich Apelacji Lwowskiej w Kasynie Lit.-art.

**13. I.** Tradycyjna zabawa karnawałowa P. A. Kl. „Constantia Leopoliensis" w salach repr. II. Domu Technik...

**14. I. 1934.** Tradycyjny „Opłatek" Młodzieży Wszechpolskiej w Sali Czytelni Akademickiej.

**20. I.** br. Dancing balkowy Koła Pań Politechniki Lw. w salach Kasyna i Koła literacko-art.

**21. I.** Bridge Dancing Koła Pań Zw. Obrony Kresów Zachodnich w Hotelu Georgea. Początek godz 20.

**27. 1. 1934** „Bal Inżynierji i Prasy Technickiej" w salach Kasyna i K ła Literacko-Artystycznego we Lwowie, przy ul. Akademickiej 13

**1. II. 1934.** „Czarna kawa" Młodzieży Wszechpolskiej w Salach II. Domu Techników.

# KRONIKA LWOWSKA

**REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH**

**TEATR WIELKI**

Piątek 5. I. g. 7,30 „Pieniądze to nie wszystko"
Sobota 6. I. g. 3,30 „Moja siostra i ja" g. 7.30 „Pieniądze to nie wszystko",
Niedziela 7. I. g. 3.30 „Fräulein Doktor" g. 7.30 „Pieniądze to nie wszystko."
Poniedziałek 8. I. Próba generalna z „Kreugera".
Wtorek 9. I. g 7.30 „Ivar Kreugar" J. Tepy. Prapremjera. Abon 9.

**TEATR ...**

**Piątek 5 I. g 7.30** „Fotel 47." Abon 8.
Sobota 6. I. g. 3.30 „... ..." g. 7.30 „Fotel 47".
Niedziela 7. I. g. 3,30 „Waterloo" g. 7,30 „Fotel 47"
Poniedziałek 8. I. g 7.30 „Fotel 47"
Wtorek 9. I. Teatr nieczynny.

**ZE SZTUKI**

**Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie.** Gmach Muzeum Przemysłowego, wejście od ul. Dzieduszyckich l. 1. Otwartą jest wystawa gwiazdkowa, obejmująca wystawę „Zespołu lwowskich artystów grafików", wystawy zbiorowe: Kossaka Karola, Nowotnowej Janiny, Pieniążka Józefa (Cykl podtatrzański) i Wodzickiej Marji nadto Salon ogólny artystów lwowskich oraz kilimy z Drogojówki i Ładyczyna. Wystawa otwartą jest codziennie od 10 do 15-ej popołudniu.

**REPERTUAR KINOTEATRÓW**

ATLANTIC: „Hrabina Monte Christo" z Brygida Helm.

3. II Bal Reprezentacyjny Stud. Politechniki w salach II. Domu Techników.

11. iutego Dancing bal Brygidkarzy w II. Domu Techników.

**KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH**

**Teatr Wielki** Dzisiaj w piątek 5 bm. oraz w niedzielę gra Teatr Wielki znakomitą komedję reportażową Bus Feketyego „Pieniądze to nie wszystko" (Abon 5) Bilety do nabycia w Kasach Teatrów Miejskich i w Kasie Biura Abo Rutowskiego 2. tel. 26-56.

**Świąteczne popołudniówki w Teatrze Wielkim.** W sobotę o godz. 3,30 w Teatrze Wielkim odegrana zostanie słynna komedja muzyczna „Moja siostra i ja" (Abon 4) przeniesiona do Teatru Wielkiego wobec ogromnego powodzenia, a celem udostępnienia tego przemiłego spektaklu, jak najszerszym kołom publiczności. W niedzielę dnia 7 bm. o godz. 3,30 odegrany zostanie w Teatrze Wielkim fenomenalny reportaż szpiegowski J. Tepy „Fraulein Doktor" z Zdzisławą Życzkowską w roli tytułowej.

**„Ivar Kreuger"** We wtorek 9 bm. wchodzi na repertuar Teatru Wielkiego oczekiwana z olbrzymiem zainteresowaniem przez szerokie koła publiczności ostatnia nowość J. Tepy „Ivar Kreuger" film sceniczny w 17 odsłonach. Kapitalna ta sztuka osnuta na tle dziejów największego matadora giełdowego i najgenjalniejszego oszusta w dziejach europejskiej finansjery została nietylko zakwalifikowana przez wszystkie Teatry polskie, ale w najbliższych dniach odbędzie się jej premjera w Paryżu, a dalej zakontraktował ją na Amerykę Morris Schwartz w Pradze wystawiona zostanie w „Narodnim Divadle" w Londynie w Teatrze Picadilly. Autor otrzymał ponadto oferty ze Szwecji, gdzie „Ivar Kreuger" obudził zrozumiałe i kolosalne zainteresowanie, oraz z Jugosławji, Rumunji, Hiszpanji, Włoszech i Teatrów Wiedeńskich. Na scenie lwowskiej ten niezwykle efektowny film ukaże się w oryginalnej realizacji Wacława Radulskiego.

**Teatr Rozmaitości.** W piątek dnia 5-go bm. premjera świetnej komedji L. Verneuilla „Fotel 47" (Abon 8.) jednej z najweselszych sztuk paryskiego repertuaru.

**Świąteczne popołudniówki w Teatrze Rozmaitości.** W sobotę dnia 6 bm. o godz. 3.30 gra Teatr Rozmaitości świetną komedję Ebermayera i Cammerlohra „Gotówka" przyjmowaną stale hucznemi oklaskami przez rozbawioną widownię. Ceny najniższe. W niedzielę dnia 7 bm. o godz. 3.30 gra Teatr Rozmaitości „Waterloo" (Abon 8.) ostatnią nowość lwowskiego literata i feljetonisty W. Raorta.

## KOMUNIKATY

**Nabożeństwo miesięczne Arcybractwa Ador. Przen. Sakr.** i sekcji eucharystycznej Dzieci Marji w poniedziałek 8 stycznia godz. 5 popoł. klasztor Sacre Cour pl. Jura 1.

**Duszpasterstwo akademickie zawiadamia,** że zebranie ogólne Sodalicji Studentek UJK we Lwowie odbędzie się w sobotę 6 bm. o godz. 8.30 w zakładzie SS. Urszulanek.

**Polskie Towarzystwo Ekonomiczne** urządza dnia 8 bm. (w poniedziałek) o godzinie 18 w wielkiej sali Izby przem.-handlowej odczyt Dr. Jana Sondla z Krakowa nt. „Granice kapitalizmu na wsi". — Wstęp na odczyt wolny dla członków PTE i dla wprowadzonych gości.

**„Opłatek" w Sokole II** odbędzie się 6-go bm. o godzinie 19.30 w salach Towarzystwa przy ul. Kętrzyńskiego 38 na który zaprasza Wydział Towarzystwa członków i wprowadzonych przez nich gości.

**Wigilja w Bursie św. Wojciecha.** Uroczyście obchodzono wieczór wigilijny w Bursie św. Wojciecha we Lwowie na przedmieściu. Tradycyjnym zwyczajem prezes przełamał się opłatkiem z młodzieżą i zaproszonymi gośćmi, podnosząc w swem przemówieniu wielką życzliwość społeczeństwa dla młodzieży w Bursie, poczem wszyscy zasiedli do stołu. Po wilji chór młodzieży pod batutą kierownika p. Mojzesowicza odśpiewał na głosy kolendy. Tych kilka chwil spędzonych z młodzieżą nie mającą rodziców stanowiło może czy nie najmilszy dla niej podarunek świąteczny.

(Dalszy ciąg obok)

Z SALI SĄDOWEJ

# Agenci Kościuka działają

**Lwów, 4 stycznia.**

Kościuka, mordercy Julji Zalotówny jak niema tak niema. Pozostały jednak po nim ślady które przypominają mordercę i opinji i sądom.

Wczoraj stanął przed sędzią Olchawą niejaki Łukasz Kamiński z zawodu handlarz jarzyn zamieszkały przy ul. Pełtewnej. U niego to przez dwa dni po zamordowaniu Zalotówny ukrywał się Kościuk, a gdy policja „ausgerechnet" na trzeci dzień „wpadła" do mieszkania Kamińskiego... nie zastała już Kościuka; „zastała" natomiast dwa zegarki złote i portfel i dwie dolarówki, pochodzące z rabunku u pracodawcy Zalotówny, kupca Friedmanna. Świadkowie a między nimi Friedmann obciążyli Kamińskiego. Z toku jednak rozprawy wynikało, że zbyt blisko pozostawał on w kontakcie z Kościukiem, przeto sędzia odroczył rozprawę, by ten kontakt ustalić przy pomocy władzy śledczej. A Kościuka jak niema tak niema.

—o—

KURJER SPORTOWY

# Z Sokoła Macierzy

**Szermierka.** Sezon szermierczy rozwinął się już w całej pełni. Obecnie czynna jest grupa pań panów początkujących i panów zaawansowanych. Z początkiem stycznia 1934 rozpocznie ćwiczenia nowa grupa panów. Ćwiczeń szkołą niemiecką dla młodzieży akademickiej nie prowadzi się z powodu braku zgłoszeń. — Sobotnie assauts wieczory towarzyskie gromadza na planszy elitę lwowskich szermierzy. — W ciągu grudnia odbyły się z udziałem zawodników Korpusu Kadetów, Klubu Szermierzy, Pogoni, Droru i gospodarzy następujące spotkania: poule na szable dla panów z wynikiem — I Ekkert (Korp Kad.), II. Franz (Kl. Szerm). III. Lis, IV. Rusinowski (K. K.). V. Kostiuk (S. M.), poule na florety dla pań i panów z wynikiem — I Wałusiński (K. K.), II. Godzielińska (S. M.) III. Leszczyńska (S. M.). IV. Doschełowa (S. M.). V. dr. Wallach (Dror) VI. Wróblewski (K. K.).

Ćwiczenia szermiercze prowadzi Mistrz Armji dypl. techn. st. sierż. Pieczyński. kierownictwo Sekcji sprawuje ppor. rez M. Nechay.

**Strzelnica Małokalibrowa** niedawno uruchomiona cieszy się stałą frekwencją miłośników sportu strzeleckiego. Strzelanie o najlepszy wynik w miesiącu ma już wyrobioną markę wśród dobrych strzelców, między którymi jak na razie, brak przedstawicielek płci pięknej. — W ostatniem strzelaniu o bronzową odznakę strzelecką wzięło udział 180 strzelających, z czego 115 zdobyło odznakę.

**Kort tenisowy.** W najbliższym czasie powstanie w dużej sali „Sokoła-Macierzy" pierwszy we Lwowie oświetlony i ogrzewany o przepisowych wymiarach kort tenisowy. Kort ten, bez wybiegów tylnych, o wybiegach bocznych po 2 metry (umożliwi pełną grę trainingowa voleyami i półvoleyami, tem wartościowsza że podłoga parkietowa daje piłce szybkie odbicie. Kort ten dostępny dla wszystkich bez żadnych ograniczeń od godz. 7 — 17. ma jako cechy dodatnie: dogodne położenie, przyjemną temperaturę i niezależność od pogody. Godziny rezerwować można już obecnie w kancelarji Sokoła - Macierzy codzień od 18 — 20-ej.

## Komunikaty

**Narciarskie Zawody w Sławsku w Trzech Króli.** Sekcja Narciarska „Sokół Macierz" we Lwowie organizuje w dniach 6 i 7 bm. w Sławsku bieg zjazdowy z Trościanu do Tarnawki i slalom w konkurencji alpejskiej na Kiczerce. Ze względu na wielką ilość zawodników zawody przedstawiać się będą bardzo interesująco.

**Kurs na sędziów PZN we Lwowie.** Zarząd LOZN przy współpracy Okręgowego Urzędu WF i PW organizuje w styczniu kurs na sędziów PZN. Kurs dostępny jest również dla kobiet, które mogą uzyskać w tym sezonie stopień sędziego-kandydata, uprawniający do sędziowania w biegach. Kurs odbędzie się we Lwowie w dniach 11. 12 i 13 stycznia br. Pożądanym jest jak najliczniejszy udział kandydatów z prowincji. Program kursu: 11. I. Wykład o organizacji PZN, OZN i FIS, oraz odznaki sprawności. Wykład o regulaminie sportowym PZN i FIS. — 12. I. Wykład zasad organizacji biegów i profilowania skoczni. Ćwiczenia praktyczne sędziowania na skoczni, oraz trasowania biegu. — 13. I Egzamin wobec Komisji Egzaminacyjnej LOZN. Zgłoszenia kandydatów pisemne przyjmuje Sekretarjat LOZN, Lwów, Sobieskiego 3. I. p. Opłata od uczestnika 2 zł. W opłacie tej mieści się koszt legitymacji, ponadto uczestnicy otrzymują regulamin i statut PZN, instrukcję sędziowską, oraz wzory kart do punktacji.

**Walne Zebranie LKS. Pogoń.** Zarząd LKS. Pogoń komunikuje, iż Doroczne Walne Zebranie Pogoni odbędzie się dnia 15-go stycznia 1933 r. (poniedziałek) w lokalu klubowym ul. Rutowskiego 23 I. p. o godz. 17-ej w pierwszym i 17,30 w drugim terminie. Prawo głosu mają tylko członkowie, którzy zapłacili wkładki za cały rok 1933.

**Czarni — Lechja.** W piątek 5 bm. o godzinie 19,30 — odbędzie się, na torze LTŁ. przy ul. Pełczyńskiej mecz o mistrzostwo okręgu między drużynami Lechji i Czarnych.



**Poranek utworów Brahmsa.** W niedzielę 14 bm. o godz. 12 w południe w sali Galicyjskiej Kasy Oszczędności róg Jagiellońskiej i Legjonów urządza Lwowskie Konserwatorjum Muzyczne im. K. Szymanowskiego Poranek ku czci Brahmsa w wykonaniu najzdolniejszych uczniów swoich. Program obejmuje obok pieśni, utworów fortepianowych oraz kameralnych (sonata A-Dur) kwartet smyczkowy c-moll i przepiękne „Miłosne walce" na cztery głosy solowe i fortep. Poranek poprzedzi prelekcja Prof. Dra Barbaga. Wstęp wolny.

**Jasełka** w 4 aktach ze śpiewami i tańcami krakowskiemi w Sokole Macierzy we Lwowie przy ulicy Zimorowicza l. 8. odegrają wychowankowie Zakładu Wychowawczego Braci Albertynów w dniu 7 stycznia 1934 r. Początek o godz. 17-ej. (5-ej). Program I akt: Pasterze w polu. II akt: W drogę do Betlejem. III akt: W pałacu Heroda. IV. W stajence betlejemskiej. Ponadto Jasełka będą urozmaicane wesołemi występami żyda, Twardowskiego itp. a podczas przerw przygrywać będzie orkiestra własna. Cały dochód przeznaczony jest na cele Zakładu. Ceny miejsc: 1 m. 1 zł. II m. 80 gr. III 50 gr. 10035

**Wycieczka narciarska w góry.** Sekcja Narciarska Oddziału Lwowskiego PTT organizuje w sobotę 6 i w niedzielę 7 stycznia br. wycieczkę do Sławska z następującym programem. Wyjazd ze Lwowa w piątek 5 bm. godz. 18.15, nocleg w Sławsku, w dniu 6. I. przejście przez Wysoki Wierch, Czarną Repę na przełęcz Wyszkowską, gdzie nocleg w stacji tur. PTT. W niedzielę 7. I. wyjście na Gorgan Wyszkowski 1446 m. i zjazd przez Jaworową Kiczerę do schroniska PTT w Świcy, poczem powrót przez Wygodę do Doliny skąd o godzinie 19.38 odjazd przez Stryj do Lwowa. Przyjazd do Lwowa w niedzielę 7. I. o godzinie 22.43. Wycieczka tylko dla wprawnych narciarzy. Liczba uczestników ograniczona. Zgłoszenia przyjmuje biuro PTT ul. Akademicka 23 od godz. 11—13, 18—20, tel. 20-01.

**Rodzinę śp. Jana Rawskiego,** uczestnika powstania narodowego 1863 roku spoczywającego na cmentarzu w Birczy, prosi Polskie Towarzystwo Opieki nad Grobami Bohaterów o jawienie się w biurze przy ul. Halickiej 20 p. II. m. 6. w godzinach od 18—20 wieczorem.

**Lwowskie Tow. Fotograficzne.** We wtorek, 9 bm. wygłosi w sali wykładowej Muzeum Przemysłu Artystycznego we Lwowie p. Dr. Franciszek Groer, prof. UJK wykład pt. „Znaczenie Leiki i Contaxa dla fotografiki". Wykład ilustrowany będzie własnemi przeźroczami prelegenta. Początek o godz. 18.30. Wstęp 30 groszy. Goście mile widziani.

**Tow. „Samoobrona" — Lwów, Rynek l. 34 I p.** przyjmuje obecnie strony we wtorki, czwartki i soboty w godz. od 17—18-ej.

SPRAWY GOSPODARCZE

# Wyjaśnienie w sprawie przeliczeń pożyczek dolarowych

Nawiązując do umieszczonej w ostatnich dniach w prasie wiadomości o zawarciu ugody między dłużnikami realności miejskich a Kasami Oszczędności w sprawie przeliczenia **zobowiązań dolarowych,** Związek Polskich Kas Oszczędności, w którym zrzeszone są wszystkie kasy działające na terenie 4-ch województw południowych, wyjaśnia, że **żadna taka generalna ugoda nie została zawarta,** a jedynie taką ugodę zawarła **Komunalna Kasa Oszczędności miasta Krakowa.**

Natomiast wszystkie pozostałe Kasy Oszczędności, jako instytucje posiadające zupełną samodzielność w administrowaniu powierzonych im funduszów, — załatwiają sprawę wierzytelności dolarowych **indywidualnie,** uwzględniając położenie dłużnika i charakter oraz termin płatności swych pretensyj i są już przeważnie na ukończeniu likwidacyj pretensyj dolarowych, zwłaszcza krótkoterminowych. — przeprowadzonej na zasadzie dobrowolnych układów z dłużnikami.

# GIEŁDA

## Giełda warszawska.

Warszawa 4. I 1934

| | | |
|---|---|---|
| 3 proc. poż. budowlana | 39·25 | |
| 4 proc. poż. inwestycyjna | 105·75 | |
| 4 proc. poż. inwest. seryjna | | |
| 5 proc. poż. konwersyjna | 53·00 | |
| 5 proc. poż. kolejowa | | |
| 6 proc. poż. dolarowa | 58·50 | |
| 4 proc. poż. dolarowa | 49·75 | |
| 7 proc. poż. stabilizacyjna | 56·50 | |
| 10 proc. poż. kolejowa | | |

## Waluty i dewizy

| | | | |
|---|---|---|---|
| Gdańsk | 173·15 | Paryż | 34·88·0 |
| Holandja | 359·35 | Praga | 26·43 |
| Londyn | 28·87 | Szwajcarja | 172·15 |
| N. Jork | 5·57 5 | Wiedeń | |
| N. Jork telegr. | 5·58 5 | Berlin | 212·30 |

## Giełdy zagraniczne

Londyn, 4 I.

| | | | |
|---|---|---|---|
| N. Jork | 5 16·00 | Zurych | 16·78 |
| Paryż | 82·84 | Praga | 109·25 |
| Berlin | 13 61·0 | Budapeszt | 24 50 |
| Amsterdam | 8·09·25 | Bukareszt | 540 |
| Bruksela | 23 38 — | Wiedeń | 29·62 |
| Rzym | 61·71·0 | Warszawa | 29 — |

Zurych, 4 I

| | | | |
|---|---|---|---|
| Paryż | 20·26.00 | Wiedeń | 72·80 |
| Londyn | 16·80·0 | Praga | 15·35 0 |
| N. Jork | 3·25 | Warszawa | 58·05 |
| Bruksela | 71·82·5 | Budapeszt | |
| Rzym | 27·17 0 | Bukareszt | 3·05 |
| Amsterdam | 207 50·0 | Buenos Aires | |
| Berlin | 123.30·0 | | |

Paryż, 4 I

| | | | |
|---|---|---|---|
| Londyn | 82 85 | Praga | 75.80 |
| N. Jork | 16·65 | Bukareszt | 15 15 |
| Bruksela | 354·50 | Wiedeń | |
| Rzym | 134·10 | Berlin | 6.09·50 |
| Zurych | 493·50 | Warszawa | |
| Amsterdam | 1074·75 | | |

# Maszyna piekielna w cygarze

## Łotrowski prezent gwiazdkowy dla inżyniera

Policja w Chicago zajmuje się obecnie rozwiązaniem dwu zagadek kryminalnych. Obie te sprawy posiadają cechy wspólne i obie dotyczą europejczyków, którzy przeniośli się do Europy po wielkiej wojnie. Mianowicie podczas Bożego Narodzenia miały miejsce dwa zamachy przy pomocy maszyn piekielnych. W obu wypadkach zbrodniarze obdarzyli swe ofiary upominkami. Upominki te zawierały maszynę piekielną.

Morderstwa przy pomocy maszyn piekielnych zdarzają się dosyć rzadko — nawet w Ameryce. Warto podkreślić, że większość tych zamachów rozgrywa się na terenie samego Chicago. I teraz obaj mordercy skopjowali stare wzory, czem dowiedli raz jeszcze, że nawet w świecie przestępstw nietylko nowe pomysły mają powodzenie.

Ofiarą pierwszego zamachu był inżynier Ernest Whiler. Przedsiębiorca ten przesiedlił się w roku 1913 z Holandji i osiadł na stałe w Chicago. Początkowo był agentem, sprzedającym różne artykuły techniczne. Powiodło mu się i zdobył znaczny majątek. W ostatnim czasie otrzymał przedstawicielstwo rozmaitych firm europejskich i stał na czele biura w którem pracowało 40 urzędników. W tacie zaręczył się Whiler z jedną ze swoich urzędniczek, która poprzednio była jego sekretarką. Jednakowoż zaręczyny te zostały zerwane w październiku, gdyż inżynier przekonał się, że narzeczona okła mała go parę razy, a jak przypuszczał zdradzała go również.

Na gwiazdkę otrzymał Whiler mnóstwo prezentów. Między innemi była tam paczka cygar europejskiego pochodzenia. Do cygar tych był dołączony bilet wizytowy pewnego inżyniera, który od wielu lat pozostawał w przyjaznych stosunkach handlowych z firmą Whilera. Whiler otworzył pudełko w drugi dzień świąt, wziął jedno ze ślicznych cygar i chciał je zapalić. W chwili jednak, gdy przytknął je do zapalniczki — cygaro wybuchło ze straszliwym hukiem. Służąca, zwabiona hałasem wpadła do pokoju inżyniera: leżał on nieprzytomny na podłodze. Sprowadzony natychmiast lekarz skonstatował szereg poranień twarzy. Tylko szczęśliwy przypadek sprawił to, że inżynier nie postradał wzroku.

Policja skonfiskowała natychmiast cygara, które zostały zbadane w laboratorjum. Okazało się, że wszystkie dziesięć cygar, które leżały w górnej warstwie zostały napełnione materjałem wybuchającym. Cygara, leżące na dole były normalne i nieszkodliwe. Nadrenie cygar miało taką siłę, że gdyby wybuch udał się całkowicie człowiek zapalający cygaro mógł to przypłacić życiem.

Domniemany ofiarodawca cygar został natychmiast aresztowany. Jednakowoż pod czas przesłuchania wyszło na jaw, że to jakaś zbrodnicza jednostka nadużyła jego imienia. Odnaleziono również drukarza, który wykonał owe bilety wizytowe. Osoba, która zamawiała te bilety wyglądała zupełnie inaczej niż ów inżynier, na którego padło podejrzenie. Wówczas podejrzenie padło na byłą narzeczoną Whilera która też została uwięziona. Policja podejrzewa, że cygara zostały ofiarowane przez nią lub też, że wykonano je na jej polecenie. Jak dotychczas nie udało się jednak zdobyć na to dowodu przekonywującego.

Drugi podobny wypadek rozegrał się również w Chicago i również w czasie świątecznym. Pani Eleonora Lelez wdowa po zamożnym handlarzu, który przed 25 laty przesiedlił się do Ameryki i zmarł przed paru laty, otrzymała mnóstwo podarków. Wśród nich znajdowała się też piękna pozytywka, która po nakręceniu wykonywała różne piękne melodje. Pozytywka była prawdziwie artystycznem cacekiem. Pochodziła ona jakoby od pewnego wielbiciela pięknej wdowy, którego karta wizytowa znajdowała się przy tej pozytce.

Gdy pozytywkę nakręcono poraz pierwszy eksplodowała ona z niesłychanym hałasem. Wybuch poranił ciężko służącą, która nakręcała pozytywkę i zniszczył urządzenie salonu. I tym razem stwierdzono, że domniemany ofiarodawca nie miał nic wspólnego z tym niebezpiecznym podarkiem.

Śledztwo policyjne nie dało dotychczas pozytywnych wyników, chociaż aresztowano już dwie osoby. Wdowa doznała szoku nerwowego i trzeba było ją umieścić w sanatorjum.

—o—

# Światowa sieć kolei elektrycznych

W najbliższych latach Polska wejdzie w posiadanie linij kolei elektrycznych w związku z elektryfikacją warszawskiego węzła kolejowego. Istnieje również projekt elektryfikacji będącej w budowie linji Warszawa — Radom, oraz linji Kraków — Zakopane, przy pomocy kapitału zagranicznego.

Na polu elektryfikacji kolei żelaznych zagranica wyprzedziła nas ogromnie. Na pierwszy ogień poszły oczywiście koleje miejskie, a więc tramwaje, powstałe w połowie ubiegłego stulecia najwcześniej w Paryżu, który rozporządzał tym środkiem lokomocji od r. 1854. Tramwaje te poruszane były początkowo końmi, następnie motorami parowemi, gazowemi, a nawet naftowemi. Przewrót wywołała w tej dziedzinie wystawa berlińska w r. 1879, na której firma Siemens-Halske zademonstrowała pierwszy tramwaj elektryczny. W r. 1881 powierzono tej firmie zbudowanie pierwszej elektrycznej linji tramwajowej w Berlinie, długości 2 i pół kilometra. Wprowadzona przez Niemców nowość najbardziej przemówiła do przekonania przedsiębiorczym Amerykanom, którzy w r. 1884 zaprowadzają ją u siebie, a w r. 1891 mają już 412 tramwajów miejskich, o długości linij wynoszącej 5 tys. km., obsługiwanych przez 7 tys. wozów.

Pomyślne wyniki elektryfikacji kolejek miejskich skłoniły inżynierów do przeniesienia doświadczeń na teren dalekobieżnych kolei żelaznych. Usiłowania idące w kierunku zbudowania lokomotywy elektrycznej uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem w r. 1893. Pierwsza elektryczna lokomotywa, podobnie jak jej poprzednik i pierwowzór, tramwaj elektryczny, zademonstrowana została szerszemu ogółowi na wystawie tym razem chicagowskiej, w użycie weszła jednak dopiero w pierwszych latach XX stulecia.

Dzisiaj kolej elektryczna systematycznie, choć wolno, wypiera kolej parową, gdyż jak wykazało doświadczenie jest w eksploatacji tańsza i bezporównania szybsza Posiada ponadto wszelkie warunkom higjeny, odgrywającym ważną rolę przy dworcach tunelowych, które nie znoszą zadymiania powodowanego przez lokomotywy parowe.

Niezliczone systemy kolei elektrycznych stosowanych dzisiaj podzielić można na dwie kategorje. Francuzi i Anglicy budują lokomotywy poruszane przez prąd stały o napięciu około 3 tys. wolt. Niemcy, Szwedzi i Szwajcarzy posługują się lokomotywami poruszanemi przez prąd jednofalowy o napięciu około 15 tys. wolt. Szybkość pociągów elektrycznych może przy sprzyjających warunkach dochodzić do 200 km. na godzinę. Gdy przekonano się, że na napędzie elektrycznym pociągów można zaoszczędzić 60 — 70 proc. paliwa przyjęły to przedewszystkiem kraje, które nie dysponują większemi pokładami węgla. Największe postępy poczyniła elektryfikacja kolei w Szwajcarji, gdzie blisko 40 proc. linij kolejowych zostało zelektryfikowanych. Dalsze miejsca zajmują Austrja, około 15 proc. linij zelektryfikowanych. Szwecja 8 proc. Norwegja 7 proc., Włochy 6 proc., Francja 2 proc., wreszcie Stany Zjednoczone, gdzie zelektryfikowaniu uległo wprawdzie tylko 1 proc. ogółu linij kolejowych, absolutna długość tego „jednego procentu“ jest jednak najwyższa na świecie i wynosi blisko 5 tys. kilometrów. ak.

—o—

## Sir Augustin Fitzgeorge

W tych dniach zmarł w Anglji w wieku 90-ciu lat sir Augustin Fitzgeorge, prawnuk króla Jerzego III

Mimo swego wieku, sir Augustin trzymał się do końca życia prosto, jak topola: ciągle się trenował i nie miał ani funta niepotrzebnego mięsa, jak się zwykle wyraża w hippice. Żywotność jego i zapał do wszystkich sportów wprowadzały w podziw wszystkich

Kilka tygodni temu sir Augustin był na balu myśliwskim

Młoda panna zaprosiła go do tańca.

— Sir Augustin, czy pan chce być moim kawalerem dzisiejszego wieczoru?

— Z całą przyjemnością, — odpowiedział 90-letni starzec.

Król Edward VII bardzo go kochał i podziwiał jego silny organizm.

— Mój drogi — mawiał do niego król — nigdy chyba nie umrzesz

— Nigdy — odpowiedział sir Augustin z całem przekonaniem.

A jednak umarł, pałac swoją fajkę, choć przeżył króla Edwarda VII o przeszło 30 lat.

## HUMOR

*BRAK STAROŻYTNOŚCI.*

*Turysta: — Panie marszałku chcielibyśmy obejrzeć starożytności, jakie przechowujecie w tym zamku!*

*— Bardzo żałuję, ale pani hrabina wyjechała, niestety!*

*W SĄDZIE.*

*— Czy to oskarżony ukradł w przeszłym roku 50.000 złotych z banku północnego?*

*— Niestety, nie, panie sędzio!*

*TEŻ ZAPŁATA.*

*— To ty przeniosłeś młodą damę z szalupy na brzeg? Co dostałeś za te przysługę?*

*— Bicia serca, panie kapitanie.*

*ZNAKOMITA GOSPOSIA.*

*— No, Helenko, jak się udał twój pierwszy obiad?*

*— Właściwie zupełnie dobrze. Mój mąż spodziewa się, że będzie mógł za tydzień pójść do biura.*

*POSŁUSZNY.*

*Lekarz: — Czy mam panu zapisać lekarstwo w proszku czy w płynie?*

*Pacjent do żony: — Cobyś wolała, Ewuniu?*

—o—

**JEFFERY FARNOL** 23

# SYGNET SIR RYSZARDA

Tłumaczyła z angielskiego Felicja Zielińska

— Ach i płacą za to! — rzekł Jonasz. — Wielmożny panie, stara karczma pod „Czarnym Koniem“ na zewnątrz może być gorszą, ale mam tutaj coś — rzekł z dumą wyciągając z kieszeni dzwonek — jeżeli wielmożny pan będzie czegoś potrzebował, proszę tylko zadzwonić na niego. — Jonasz złożył niski ukłon i oddalił się.

Sir Ryszard zapominając o smacznych mięsiwach stojących przed nim na półmiskach, siedział dalej zamyślony i spoglądał na Helenę, a ona (naturalnie) czując jego wzrok na sobie patrzyła na słoneczny ogród nie widząc dzbanka z kawą, z którego wydobywał się rozkoszny aromat. Mała Shuri zaś spoglądając na Sir Ryszarda, na słoninę, na jaja, na piękną panią i na dzbanek z kawą, westchnęła, pokręciła się i wreszcie rzekła:

— O bracie, czy my nigdy nie zaczniemy jeść?

Sir Ryszard obudził się z marzenia, wziął widelec i nóż do ręki, a pani roześmiała się i zaczęła nalewać kawę. Mała Shuri patrzyła znowu to na niego to na nią poczem zapytała:

— Czy ta pani jest twoją panią, bracie?

Helena spojrzała wesoło na Sir Ryszarda.

— Nie, Shuri — odpowiedział poważnie — pani jest, sądzę — zupełnie swoją własną dotąd, chociaż ciągle grozi.

— Grozi? — Powtórzyła Helena. — Komu, panie proszę?

— Małżeństwem, jakiemuś awanturniczemu mężczyźnie.

— A ja lubię smak tego płynu — rzekła Shuri, popijając kawę.

— Doprawdy — wtrąciła Helena, — jak to cudownie być tak zdala od miasta!

— Tak, ale my jesteśmy w Susse, w dzielnicy gdzie nie brakuje niczego, co pochodzi z zamorza.

— Ach, pan ma na myśli przemytnictwo.

— Pani tego słowa nie znają w tych stronach.

Razem więc spożywali wesoło śniadanie dzięki małej Shuri, która dźwięcznie się śmiała, rzucała figlarne spojrzenia i dziwaczne pytania; był to prawdziwie miły posiłek, szczególnie dla Sir Ryszarda, który widział przeistoczenie dumnej bogini w bardzo ludzką kobietę, a kobietę w naturalne dziewczę bez żadnych min; Helena wydała mu się objawieniem, wobec tego obserwował ją i zapomniał o wszystkiem innem

— Wiele masz lat, Shuri? — Zapytała Helena, gładząc czarne loki dziecka, tak jak on przedtem to czynił

— Sześć i trzy lata mam, siostro.

— Dziewięć lat! Czy nigdy nie spałaś w mieszkaniu, dziecko?

— Nie i nie chcę tego. Jestem cyganką, która musi żyć i umrzeć w polu.

— A co wtedy, gdy deszcz pada i grzmi, moje biedne dziecko?

— Wtedy chowamy się do naszych namiotów, siostro.

— I nigdy się nie boisz, mała Shuri?

— O bracie, czemu tak na nią patrzysz? — zapytała nagle dziewczynka, ciągnąc Sir Ryszarda za rękaw.

— Patrzę? Czy tak, Shuri?

— Tak, bracie Wpatrujesz się w nią, wpatrujesz i zapominasz o jedzeniu.

— Nie jestem głodny, dziecko — odparł z uśmiechem. — A pani jest przyzwyczajona do tego, że się w nią wpatrują ludzie.

— Ale nie pan — odpowiedziała Helena. Jest to nowe dla mnie doświadczenie. Proszę się więc nasycić moim widokiem.

Sir Ryszard patrzył więc dalej w te szare oczy, które pełne spokoju mierzyły się z jego wzrokiem.

— Junona czy Minerwa? — zapytał.

— Żadna lub raczej wszystko inne, niżeli „chłopak w spódnicy“ Sir Ryszardzie, czy jestem tak bezpłciową, czy jestem tak dziką, tak — nieludzką?

— Doprawdy o pani, przysięgam, że w tej chwili gołębica nie potrafiłaby być bardziej łagodną, a zaczyna pani być tak ludzką, że jestem wprost zdumiony.

— O panie — dlaczego aż zdumiony?

— Bo bogini nie może być ludzką.

— Przypuśćmy więc, że jestem przeciętna, zwykłą kobietą.

— Ach, to jest niemożliwe! Niech pani rozważy, okazała się pani niezwykłą kobietą, ale bardzo heroiczną istotą, która potrafiła się włamać do domu mężczyzny bez żadnej obawy... Bellona nie była odważniejszą od pani.

— A jeżeli panu powiem, że ta biedna istota była do tego stopnia kobiecą, że szalenie się bała?

— Nie uwierzę — w tych marmurowych piersiach niema miejsca na lęk! Czy Bellona może się bać? Niedorzeczność!

Zmarszczyła czoło i zagryzła wargi.

— Doprawdy panie, zaprzeczam, mogę być tak lękliwą, jak każda inna kobieta.

— Nie, bo jesteś boginią. A jednak hm!

— Więc panie? Więc?

— Dzisiejszego rana, moja pani przyznaję, odkrywam w pani łagodność ludzką, trochę uprzejmości, nieoczekiwana serdeczność —

— O panie, pan mnie przytłacza!

— Dobre nieba, pani mnie zadziwia!

— Śmieszne panie, to dlatego tylko, że pan jest jedynie mężczyzną — i nosi płaszcz, który harmonizuje z pańską opinją!

(Dalszy ciąg nastąpi)

We wszystkiem na świecie istnieje pewna minimalna granica doskonałości, poniżej której zejść, znaczy właściwe korzyści zniweczyć. Granicy tej przestrzegam od przeszło pół wieku jaknajściślej, ponieważ chcę, by Klijenci moi kupowali u mnie korzystnie.

Zamówienia z prowincji uskuteczniam odwrotnie.

# KAKAO

herbata, kawa, wina, wódki, likiery i wszelkie towary kolonjalne — wszystko ma swoje ściśle określone własności. Posiadam na składzie bogaty wybór towarów kolonjalnych pierwszorzędnej jakości. — Ceny najnowsze w obszernym katalogu.

**HERBATA** świeżego zbioru aromat i ciemno naciągająca

**KAKAO** w opakowaniu oryginalnem i firmowem

**WINA** węgierskie, austrjackie włoskie, hiszpańskie, francuskie, greckie.

**Import towarów kolonjalnych**

Edmund Riedl

**Lwów, Centrala: Rutowskiego 3**
Filje: ul. Gródecka 74, pl. Unji Brzeskiej 5

# Kolporterzy

**do sprzedawania nowego dziennika mogą się zgłosić. Wysoka prowizja. —**

**Zgłoszenia: Kraków, ul. Florjańska l. 8, I. piętro od godz. 4—5 popoł.** 30388



**Praktyczny i miły podarek gwiazdkowy** to dobry instrument muzyczny jak skrzynce, mandoliny, gitary, trąbki, smyczki i wszelkie przybory do instrumentów po cenach znacznie zniżonych sprzedaje Krajowa Wytwórnia Instrumentów Muzycznych **FRANCISZEK NIEWCZYK** Lwów, ul. Gródecka 2B. Cenniki na żądanie. Przyjmuje naprawy. 1929

**ZAKŁAD DENTYSTYCZNY**
# M. ORDOWERA
czynny od 9—1 i 4—7. Korony i mostki emaljowane. Nowoczesna protetyka amerykańska.

**LEKARZE DENTYSCI**
## Marjan i Karol ORDOWER
ordynują w chorobach stomatologicznych i zębów **Lwów, Jagiellońska 7.** 10159

# Bracia ALBERTYNI
**Kraków, Krakowska 43. tel. 132-13**
**Lwów, ul. Kleparowska 15. tel. 10-27**
wykonują i posiadają na składzie

# MEBLE GIĘTE

tj. krzesła, fotele dla biur, kanapki, wieszadła stojące, fotele bujające itp. we wszystkich kolorach i fasonach dla P. T. Urzędów, Zakładów, szpitali i do urządzenia prywatnych mieszkań. Przyjmują stare do odnowienia i wyplecenia trzciną — oraz naprawa i politurowanie stołów, biurek, szaf, jadalń itp., ceny umiarkowane. Dla ułatwienia Bracia stosują własną dostawę. Krzesła i stoły do wypożyczania na składzie.
Cały dochód obracany jest na cele utrzymania **Przytuliska bezdomnych i na Zakład Wychowawczy Chłopców.**

Nowootwarty chrześcijański sklep **„POMONA"** Lwów, pl. Bernardyński 10. tel. 30-86 (naprzeciw Hotelu Krakowskiego) poleca po cenach możliwie najniższych; Owoce cukry — delikatesy — marynaty i przetwory owocowe, jarzynowe oraz rybne. Speciały wiejskie, kolonjalne i inne artykuły pierwszej potrzeby domowej. 2566

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia niehandlowe do 10 wyrazów 50 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów 50 gr.

# »Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr.

## Interesy handl.

### Ramy stylowe
do obrazów, najnowsze wzory zagraniczne, kornisze do okien wykonuje specjalista H. Koterba Lwów Klem. Tańskiej 1. 2521

### Owocarnia
mleczarnia dobrze prosperująca zaraz do odstąpienia. Listy „Kurjer", Lwów Zimorowicza 10 pod „900 zł." 10009

### Poszukuję
spólnika lub spólniczki fachowej do sklepu spożywczego w mieście prowincjonalnem, gdzie jest jeden sklep katolicki polski Byłbym skłonny odsprzedać go z powodu mego podeszłego wieku. Zgłoszenia i bliższe informacje pod adresem P. Dutkowski Grzymałów, Podlesie. 30575

### Dobry pomysł
wymaga pieniędzy celem zrealizowania go: przedsiębiorstwo starego zniedołężniałego właściciela potrzebuje młodego sprężystego kierownika — spólnika — dzierżawcy. I pieniądze i młodych a przedsiębiorczych spólników znajdziesz najłatwiej zapomocą drobnego ogłoszenia (do 10 słów 50 groszy) w niniejszej rubryce. 23750

## Kupno

### Wózek
dziecinny w dobrym stanie kupię. Listy Kurier, Lwów, Zimorowicza 10 „Wózek". 10010

### Kupię
używaną tokarnię do żelaza 1 m. toczenia. Zgłoszenia: Dmuchowski Lwów, Kochanowskiego 33. 10029

### Nie kupisz
nigdzie używanych mebli, ubrań obuwia i sprzętu sportowego, fortepianu, aparatu radjowego, domu, parceli itp. tak korzystnie jak zapomocą drobnych ogłoszeń w niniejszej rubryce — 10 słów 50 groszy.

**OGŁOSZENIA W „KURJERZE" SĄ SKUTECZNE I TANIE!**

## Sprzedaże

### Pianino
tanie fortepian „Wirth" 850 sprzedam. Skleniarski Lwów, Kopernika 26 30303

### Magiel
pokojowy do sprzedania, jak również rower męski mało używany, piecyk gazowy pokojowy, i kaflowy szamotowy do przeniesienia Lwów Mickiewicza 14. m. 6. 10003

### Nie wyrzucajcie
Swoich Pieniędzy, kupując tandetę sklepową lecz wprost w źródle, Firma SANDKER, wytwórnia mebli i tapicernia, Leona Sapiehy 34, poleca swe wyroby suszone na własnej suszarni i pierwszorzędnego gatunku. Sypialnie, Jadalnie, Salony, Pokoje męskie, urządzenia kuchenne. Otomany, Bufalki, Krzesła, Tapczany i wszelkie inne według najnowszych wzorów po cenach bardzo niskich dogodnych spłatach.. Uwaga! Każdy kupujący korzysta po roku z bezpłatnego odnowienia mebli. Uwaga na firmę SANDKER Lwów, L. Sapiehy 34. 24

### Mężusiu
kupimy sobie nowe meble a te co mamy, oraz niepotrzebne sprzęty ze strychu sprzedamy po dobrej cenie zapomocą ogłoszenia w Kurjerze (10 słów 50 gr.) w tej rubryce.

### Jest okazyjnie
i tanio do sprzedania nowa ilustrowana Encyklopedja wyd Trzaski, Everta i Michalskiego w pięciu dużych i barwnie oprawnych tomach. Bliższa wiadomość i ewentualne zobaczenie we Lwowie w Administracji Zimorowicza 10 tel 46-34 w godzinach 10—12. 10079

### Koce
wełniane, maszyna do pisania Mignon, jadalnia, bibljoteka dębowa, lustro stojące, obrazy Lwów, Kraszewskiego 17 m. 7 godz. 3—4. 10060

### Piece
przenośne okazyjnie sprzedam Kraków, Nowowiejska 5. 10077

### Sprzedam
parcelę na Łobzowie, tanio Wiadomość: Józef Surma, Kraków, ul. Kołłątaja 8. 10050

## Mieszkania

### 2 pokoiki
kuchnia, słoneczne, ogród warzywny. Czynsz 50. Koniec ul. Listopada, 5 min. od tramwaju. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Słoneczne — zaraz" 10018

### Mieszkanie
po odremontowaniu, centrum Lwowa 5 pokoi II p. komfort, dla solidnej chrześcijańskiej rodziny do wynajęcia. Lwów. Wiadomość tel. 7-96. 10002

### Regularnie płaci
mi nareszcie czynsz lokator, którego znalazłem przez drobne ogłoszenia w Kurjerze (10 słów bezpłatnie) w tej rubryce.

### 3 pokoje
kuchnia słoneczne zaraz do wynajęcia. Lwów — Wólka Panieńska 14 10022

### 2 pokoje
przedpokój łazienka, do wynajęcia Lwów Kwiatkowska 19. 10082

### 2 pokoje
kuchnia weranda do wynajęcia — Kraków, Nowowiejska 5. 10078

### 22-go Stycznia 10
Lwów) — obok Szkoły Technicznej — dwa pokoje kuchnia wo willi wynajmę. 10083

### Poszukiwany
pokój z kuchnią. Zgłoszenia Administracja Lwów Zimorowicza 10 pod „Niedrogo" 10086

### Wszystkie
wolne pomieszkania we Lwowie, poleca „Agencja" Kościuszki 22 10085

### 5 i 3 pokoje
z przynależnościami zaraz do wynajęcia. Lwów ul. Zofii Chrzanowskiej 14. 10072

### Frontowy
pokój jedno — dwuosobowy niekrępujące wejście, smaczny obfity wikt śródmieście. Lwów Domagaliczów 1. 4 parter. 10040

### Pokój
komfort, osobne wejście 1—2 osobom, utrzymanie, bez — zaraz. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Tani komfort". 1004

### Śródmieście
25 zł. niekrępujący pokój Lwów Mochnackiego 9 m. 7. 10046

## Pokoje umebl.

### Pokój
umeblowany frontowy słoneczny Lwów Pełczyńska 4. II p. drzwi 7. 10038

### Mój pokój
jest stale zajęty od czasu jak nauczyłam się poszukiwać sublokatora zapomocą drobnych ogłoszeń w Kurjerze (10 słów bezpłatnie).

### Pokój
z komfortem, ciepły na dwie osoby z całem utrzymaniem od zaraz Lwów Kosynierska 1. drzwi 5. 30281

### Pensjonat
„Polonia" Lwów Batorego 34 pok. 1 2 osobowy ładny dobrze opalany z utrzymaniem. 1000

### Inżynier
poszukuje pokoju niekrępującego, najchętniej u samotnych. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Spokój" 10015

### Elegancki
frontowy oddzielny pokój, telefon, Lwów Zyblikiewicza 20/8. 10020

### Pokój
komfortowy osobne wejście, Lwów św. Jacka 5. I. p 10021

### Duży pokój
słoneczny zaraz do wynajęcia Lwów Akademicka 22, I p. drzwi 8 tel. 35-43. 30356

### Pokój
umeblowany dla solidnego Pana Lwów Zofji 9 drzwi 6. 10076

### Piękny
Frontowy umeblowany, spokojny dwom panom dystyngowanym Lwów Kochanowskiego 42 II p. / 10075

### Pokój
klatkowy frontowy czysty solidnym odnajmę Lwów, Supińskiego 6 drzwi 4 oglądać 12—5 10030

### Poszukuję
ciepłego pokoju luksusowo umeblowanego, telefon, łazienka, ewentualnie fortepian „Ziemianin" Biuro dzienników Lwów, Kościuszki 2. 10065

### Pokój
z osobnem wejściem wygodnie urządzony, z utrzymaniem albo bez, jednemu lub dwom panom odnajmię. Lwów Sapiehy 87 drzwi 2 10016

### 2 akademików
poszukuje pokoju koło Techniki Bronisław Taweiński Lwów, Tkacka 8. 10055

### Pokój
z przedpokojem osobnem wejściem Lwów ul. Listopada 1 do wynajęcia. 10066

### Pokój
osobne wejście przy samotnej do wynajęcia Lwów, Rynek 37 II p. of. m. 17. 10063

**POPIERAJMY WYTWORCZOSC KRAJOWĄ!**

## Krawcy

**J. K. KIRCHNER** Lwów pl. Bernardyński 3 Wykonuje ubrania z materjałów własnych i powierzonych. Ceny konkurencyjne 5330

**KRAWIECKA**
pracownia solidna i tania P. T. Akademikom opust. Brylak Chorążczyzna 24 5015

## Elektrotechnicy

**„WATT"**
**Włodzimierz Lachman** przedsiębiorstwo wszelkich urządzeń elektrotechnicznych. pl. Smolki 4. tel. 4 25. 5034

## Cukiernie

**CIASTKA**
wyśmienite poleca **cukiernia Czanerlego**, ul. Zyblikiewicza 29 firma solidna. 5105

**CUKIERNIA**
Józefa Kawałkowskiego Fredry 4 a poleca wszystkie ciastka po 15 gr. 5106

**CUKIERNIA**
**Leona Bieniasza** ul. Piłsudskiego 18. znana ze swych wyrobów poleca się P. T. Gościom. 5103

## Różni

**SAMOCHODOWE**
części, akcesorja, gumy i wszelkie artykuły samochodowe poleca **Kuzilek**, Wałowa 11 a. 5268

**OSTRZY**
Firma **A. Rattinger** Nast. **Gosławski** ul. Halicka 15. vis a vis Uwiera. 5305

## Blacharze

**BLACHARSKA**
pracownia artystyczna oraz warsztaty **M. Hendla** Wronowskich 6. — poleca się. 5012

**PRACOWNIA**
wyrobów metalowych i zakłady blacharskie **Zygmunta Popiela** ul. Franciszkańska 10 tel. 64-30. 5032

## Szklarze

**PRACOWNIA SZKLARSKA**
ramy i oprawa obrazów **B. Stelmach** Lwow. Lindego 3. Szkło do okien inspektowych wykonuje solidnie tanio i szybko 5041

**JAK OGŁASZAĆ — TO W „KURJERZE"**

## Poszuk. pracy

### Dziewczyna
domowa przyjmie posadę pokojowej, do dziecka. — Zgłoszenia pod „Pracowita“. Adm. Kurjera Lwów Zimorowicza 10. 10045

### Buchalter-
bilansista, korespondent polsko-niemiecki załatwia zamknięcia bilansowe i rachunki roczne. — Łaskawe oferty do Adm. Kurjera“ Lwów pod „Bilansista“. 30382

### Młoda
mężatka intel. zajmie się domem, dziećmi, lub jako pokojowa. Łask. listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10, pod „Uczciwa z szyciem“,. 10034

### Dziewczynka
z czteroletnią praktyką poszukuje jakiejkolwiek pracy. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „W. B.“. 10033

### Pierze
i prasuje bieliznę oraz kołnierze po najniższych cenach. Wiadomość: Lwów, Potockiego 60 m. 14, „T. Sz.“ 10080

### Typografista
instruktor z długoletnią praktyką poszukuje kondycji. Listy: Poste-restante Lwów pod „U.B.“ 10074

### Pani
poleca dobrą służącą do małej katolickiej rodziny Lwów Dunin Borkowskich 5. m. 16. 10067

### Rządca
42 lat szkoła rol. Dublańska dłuższa praktyka w dużych intenzywnych gospodarstwach, energiczny, sumienny, Ochotnik Armji Polskiej z walk niepodległościowych przyjmie posadę na skromnych warunkach. Zgłoszenia pod „Dublańczyk“ do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10. 10073

### Zdolny
cukiernik, samodzielny szuka pracy od zaraz. Zgłoszenia Kurjer, Lwów Zimorowicza 10 pod „Zdolny“ 10054

## Wolne posady

Ogłoszenia w tej rubryce umieszczamy do 15 słów bezpłatnie

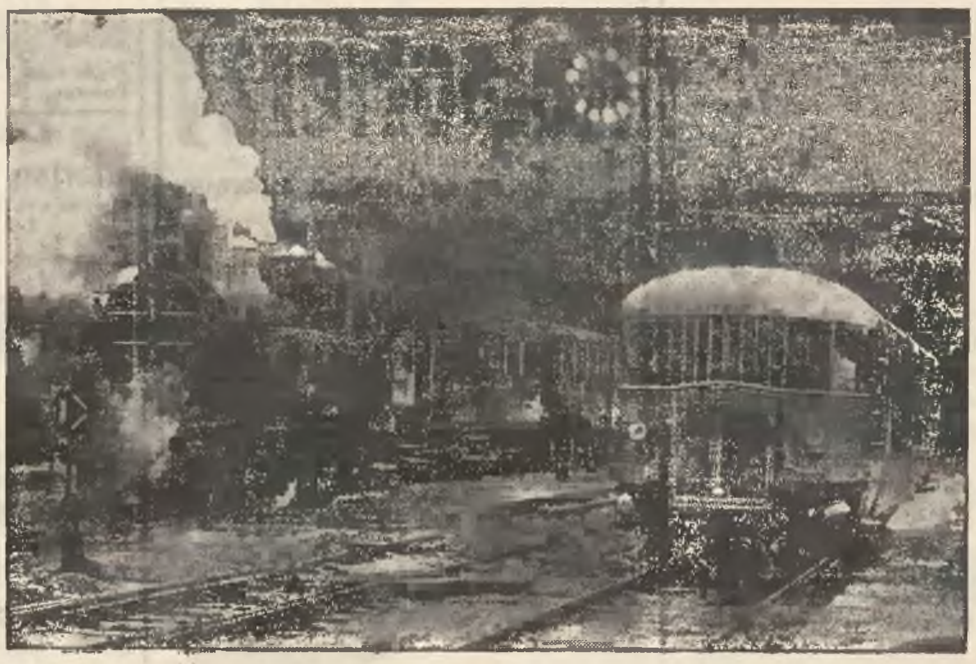
### Kilku
panów do stałej pracy natychmiast poszukujemy. Dobra orjentacja umysłowa wymowa i prezencja są warunkami przyjęcia. — Wyszkolenie bezpłatne. Zgłoszenia wraz z dokumentami Kraków, Długa 14 m. 6, w godz. 11—13. 10024

### Spodniarki
do maszyn motorowych od zaraz — Kraków, Smocza 10 suteryny. 10023

### Pracownicą
domową najzdolniejszą — mówię Pani — okazała się ta, którą wybrałam z licznych ofert nadesłanych na moje „drobne ogłoszenie“ w Kurjerze — do 15 słów bezpłatnie.

### Zrzeszenie
fryzjerów poszukuję modelek do ondulacji. Sławkowska 4. Kraków. 10025

### Poszukuję
służącej do wszystkiego zgłoszenia od 2—3 Lwów ul. Gródecka 5, m. 10. 10036



Pierwszy pociąg motorowy konstrukcji włoskiej „Littorina“ odbył pierwszą jazdę próbną po Europie na przestrzeni 6000 km.

### Apteka
we Lwowie poszukuje rutynowanego (ej) magistra (y) Zgłoszenia pod „Apteka lwowska“ Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 10031

### Krawiecki
praktykant i panna z początkami potrzebna. Kraków, Łobzowska 7, Zakład krawiecki. 10051

### Kucharka
dobrze polecona, czysta z praniem, prasowaniem potrzebna Lwów, Lenartowicza 19 drzwi 5. godz. 2—5. 10037

### Pomocnica,
Polka, do sprzedaży drobiu bitego na placu targowym, dostanie półdzienne zajęcie. Wymagana praca, świadectwo moralności, dowód osobisty, kaucja gotówkowa zł. 150 Wynagrodzenie miesięczne zł. 30. Zgłoszenia Administracja Lwów, Zimorowicza 10 pod „Dokumenty“ 10071

**Nietylko**
**Ksiądz**
**Profesor**
**Lekarz**
**Adwokat**
**Inżynier**
**Ziemianin**
**Przemysłowiec**
**Kupiec**
**Wojskowy**
**Urzędnik**
**Ale także**
co inteligentniejszy
**Rzemieślnik**
**Rolnik**
**Robotnik**
czyta
**nie prasę krwawą — brukową, przekupną i demoralizującą, lecz największy i jedynie niezależny dziennik kulturalno-gospodarczy Polski południowej**
**„KURJER“**
i umieszczane w nim
**Ogłoszenia**
Stąd tak wielka ich
**skuteczność!**

### Potrzebni
rutynowani, matematyk i polonista. Warunki podać pod „VI klasa“ do Administracji Kurjera Lwów, Zimorowicza 10. 10069

### Krawczyni
znająca krój sukien, obsługę klijentek, potrzebna. Zgłoszenia pisemne, warunki, fotografja Salon krawiecki, Kraków, Łobzowska 7. 10049

### Zarządcy
ze szkołą rolniczą, dłuższą praktyką, — kawalera, szukam. Zgłoszenia, życiorys, referencje do Administracji Kurjera Lwów Zimorowicza 10 pod „Zaufany“. 10061

### Panna
obznajomioną z księgowością i maszyną zostanie przyjęta Zgłoszenia z podaniem warunków i odpisy świadectw Kurjer Lwów Zimorowicza 10 pod „Samodzielna 10“ 10056

### Poszukuję
dworskiej kucharki do lat 40 Wykwintne pieczenie chleba chów drobiu. Odpisy świadectw tylko listownie Lwów Listopada 100 Stenzlowa. 10062

### Poszukiwana,
młoda zwinna służąca do wszystkiego umiejąca gotować. Zgłoszenia w godzinach od 4—5. Lwów Zyblikiewicza 7, m. 16. oficyna III p. 10089

## Nauka

### Kursy
Trykotażu na drutach i szydełkiem rozpoczyna b. instruktorka Trójkąt w Kole. Wpisy 4—7 Lwów, Konopnickiej 6|III. 10068

### Poprawki
niemieckiego, francuskiego, każdy zakres, korespondencja Lwów Łyczakowska 100, parter front. 10058

## Różne

### Przepisuję
na maszynie — 35 groszy stronica. Boimów 18. II. p. Goldstein. (Lwów) 10084

### Okazja
dla pań, na łyżwy i narty, 30% taniej trwała elektryczna ondulacja, — Lwów Wiśniowieckich 3 Krynicki. 10070

### Wytwórnia

Fortepianów, Pianin i Harmonij sprzedaż, wymiana, naprawy, strojenia Szkielski, Lwów Ossolińskich 10 telefon 87-23. 2697

### Złoto
srebro, brylanty okazyjnie do nabycia Wł. Buszek, Lwów, Akademicka 6 — tel. 18-48. 2272

### Chiromantka „ARA“
Lwów, Chorążczyzny 6 m. 2 przyjmuje od 9—1 i od 3—7. 30370

### Pani,
która jechała 2. I. 1934 wieczornym pociągiem pospiesznym z Katowic przez Lwów, jest proszona o podanie adresu. Odpowiedź pod „Akademik X“ Adm Kurjer, Lwów Zimorowicza 10. 10064

### Olbrzymi
wybór doskonałych czekoladek poleca cukiernia Ziemiańska, Lwów Hetmańska 8. 2524

### Pamiętaj
ażebyś oglądnął wystawy cukierni Ziemiańskiej, Lwów Hetmańska 8. 252



### Ostrzenie łyżew
przyjmuje Zakład Mechaniczny K. KOLANKOWSKI, Lwów Sapiehy 26. 2618

### Naprawa
zegarków oraz biżuterji wykonuje precyzyjnie tanio MUTKA, Lwów pl. Bernardyński Nr. 3. 2680

### Już od 3 zł.
włóczki na pulowerki zakupić można w „Domu Włóczki“ Sykstuska 3. 2525

**Lisy, kuny, tchórze**
**KUPUJE** magazyn i pracownia **FUTER**
**Aleksandra WRÓBLA**
Lwów ul. Halicka 20, tel. 57-01. 2696

### Urządzenia
oświetlenia elektrycznego, — dzwonków, telefonów, gromochrony, wykonuje tanio i solidnie „Elektra“ Lwów Pasaż Mikolascha tel. 10-85. 1303

### Mieczysław Zaleski
Lwów, pl. Marjacki 10 tel. 53
poleca do miary

| | | |
|---|---|---|
| Mundurki stud. . . . | zł. | 28.— |
| Ubrania . . . . . . | „ | 39.— |
| Raglany . . . . . . | „ | 60.— |

wykonuje pod kier. J. Kosika 2745

### Torebek
damskich pracownia „Barasz“ mieści się obecnie przy Zimorowicza 7 (Lwów). 1943

### Papucze
pantofle, berlacze poleca, wykonuje wytwórnia „Ibis“, Lwów Sobieskiego 9. 2230

### Narciarskie ubrania
spodnie narciarskie, kombinezony, płaszcze laboratoryjne ubrania robocze. mundury studenckie przepisowe płaszcze studenckie, mundury przysposobienia wojskowego, wiatrówki impregnowane poleca najtaniej wytw. „Pallium“ Lwów, Hetmańska 22, obok Muzeum Przemysł. 2328

### Meble antyczne
w wielkim wyborze poleca Fr. Zieliński. Lwów, Kołłątaja 5 stolarnia i skład mebli w podwórzu. 2425

### Obuwie

wykwintne wszelkiego rodzaju poleca i wykonuje „AR-KA“, Lwów, Chorążczyzny 11 a. tel. 21-10 Urzędnikom kredyt. Młodzieży szkolnej opust. 2505

### Cukiernia
Ziemiańska, Lwów Hetmańska 8 poleca 100 gatunków ciast. 2524

### Znawcom
poleca olbrzymi wybór ciast Cukiernia „Ziemiańska“, Lwów Hetmańska 8. 2524

## Zguby

### Unieważniam
skradziony dowód osobisty, wydany przez komisarjat Rządu w Gdyni na nazwisko Klara Mazur. 10028

### W razie
zagubienia czegokolwiek lub w razie konieczności unieważnienia weksli, dowodu osobistego itp. najkorzystniej ogłosić w niniejszej rubryce — 10 słów 50 groszy.

## Uzdrowiska

### Skole
Pensjonat „Skolanka“ w pięknem położeniu w pobliżu lasu światło elektryczne, wodociągi kanalizacja. Pokoje z utrzymaniem. Idealne warunki dla rekonwalescentów. Czynny cały rok 20200

### Worochta
Pensjonat „Skarbówka“ otwarty cały rok. Pełny komfort, centralne ogrzewanie elektryka wodociągi, łazienki, sala zabawowa czytelnia, muzyka radjowa fortepian telefon, werandy. Ceny niskie. 17731

## Ślusarze

**ZAKŁAD**
instalacyjny i wytwórnia ślusarska oraz konserwacja urządzeń wodociągowych **Bronisława Millera**, Łyczakowska 15 tel 71-61 5300

**SPAWANIE**
gazem, oraz wszelkie roboty ślusarskie wykonuje **E. Kozłowski**. Rycerska 11. telefon 64-93 5086

**ŁAZIENKI**
klozety, umywalnie i wszelkie reperacje wykonuje **Jan Kawalec** Koralnicka 5. Także instalacje wodociągów i gazu. 5087

**ŚLUSARSKIE**
roboty wszelkiego rodzaju przyjmuje **Nasiewicz** pl. Benedyktyński 2 5081

**OGŁOSZENIA**
**drobne, które mają być umieszczone w gazecie na drugi dzień, muszą być nadane najpóźniej**
**DO GODZINY 16**
**w przeciwnym razie mogą być umieszczone dopiero**
**NAZAJUTRZ!**

## Humor zagraniczny



**Mały ludożerca.**

— I wcale ci nie żal, żeś ugryzła guwernantkę? Niedobre z ciebie dziecko!

— Naturalnie, że żałuję, mamusiu, — bo ona wcale nie jest smaczna!

(Humorist, Londyn). S. F.

## CENNIK OGŁOSZEŃ obowiązujący od 1 stycznia 1934

**Reklamy w tekście:**

| | | |
|---|---|---|
| Na 1-szej stronie . . . . . . . . | zł. | 1·50 |
| Cała 1-sza strona . . . . . . . | „ | 1.200·— |
| Na 2-giej i 3-ej stronie . . . . | „ | 0·80 |
| Cała 2-ga lub 3-cia strona . . . . | „ | 800·— |
| Na dalszych stronach tekstu . . . | „ | 0·70 |
| Cała strona . . . . . . . . | „ | 600·— |

**Różne reklamy:**

| | | |
|---|---|---|
| Komunikaty i artykuły reklamowe . | Zł. | 1.— |
| Na stronie kronikarskiej . . . . . . | „ | 0·80 |
| W dodatku literacko-naukowym . . . | „ | 1·— |
| Nekrologi do 200 mm. . . . . . . | „ | 0·50 |
| „ „ 300 „ . . . . . . . | „ | 0·80 |
| „ powyżej 300 mm. . . . . | „ | 1·— |

**Ogłoszenia drobne:**

| | | |
|---|---|---|
| Ogłoszenia za tekstem za mm. . . | zł. | 0·30 |
| Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.) | „ | 0·30 |
| Ogłoszenia drobne za słowo . . | „ | 0·10 |
| Matrymonjalne . . . . . . . | „ | 0·20 |
| Dla poszukujących pracy za słowo | „ | 0·05 |

Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.

**UWAGI:**

Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treść ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch, zamiejscow. do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 25 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-tej

Podstawą obliczenia jest 1 m/m w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych (z datą poniedziałkową) kosztują o 20% drożej.

Wydawca i Nacz. Redaktor: Dr. Władysław Świrski. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Mochnackiego 48. Odpowiedzialny red. Marjan Ostrowski.